TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

KURIER GMIN

WWW.KURIERGMIN.PL

Zeskanuj i czytaj

NR 32 (1841) ROK XXXVII

WTOREK,
11 SIERPNIA 2026
ISSN 1426 - 1057
CENA 4,50ZŁ
(W TYM 5% VAT)

5 903240 887002

ŚCIEKI POD LUPĄ NIK. NIEPRAWIDŁOWOŚCI W BRZEGU DOLNYM TRWAŁY LATAMI

str. 3

NIK stwierdziła nieprawidłowości w prowadzeniu ewidencji przydomowych oczyszczalni, brak wymaganych kontroli gospodarki ściekowej oraz niewystarczający nadzór nad spółką komunalną. Najważniejsze ustalenia dotyczą lat sprzed obecnej kadencji władz.

Morawiecki otwiera nowe drzwi na Dolnym Śląsku. Szansa dla tych, którzy dotąd czekali? Str. 7

Działkowcy czekali na to 26 lat. Ważna decyzja burmistrza Brzegu Dolnego

SKUP ZŁOMU PĘGÓW
ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM
HDS
ZŁOM I METALE KOLOROWE
600 56 20 36
ul. Główna 79, Pęgów
Pon.–Pt. 8:00–17:00
www.zlompegow.pl
REKLAMA

GLORIAN
Dom Pogrzebowy
Darmowa chłodnia i kaplica
Telefon całodobowy:
71 389 13 13
56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne
REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
BRZEG DOLNY ul. Dębowa 2
NAPRZECIWKO STACJI ORLEN
Oferujemy wykonanie badań technicznych w zakresie podstawowym i rozszerzonym wszystkich rodzajów pojazdów.
PRZY PRZEGLĄDZIE MYCIE AUTA ZA 2 ZŁ LUB UPOMINEK
KUPON NA MYJNIE WAŻNY 30 DNI
MYJNIA SAMOCHODOWA

	OS.	BUS
MYCIE	17	21
MYCIE+SUSZENIE	23	27
PIANA+MYCIE+SUSZENIE	26	30
PIANA+WOSK+SUSZENIE	28	32
PIANA+MYCIE+WOSK+SUSZENIE	30	34

GODZINY OTWARCIA
pon. - pt.: 7⁰⁰ - 19⁰⁰
sob.: 7⁰⁰ - 15⁰⁰
REKLAMA

Kto zostanie dyrektorem CKZiU w Wołowie? Str. 2

Już 2 września otwarcie ścieżki rowerowej Wołów-Stary Wołów Str. 4

Służby pilnują torów, a kładka niszczeje Str. 5

eprasa.pl 9ec7c7e777

Jest decyzja Zarządu Powiatu, kto ma zostać dyrektorem CKZiU w Wołowie

Zarząd Powiatu Wołowskiego podjął kolejne decyzje dotyczące kierowania szkołami i placówkami oświatowymi. Po nierozstrzygniętym konkursie na dyrektora Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie wyłoniono kandydatkę do objęcia stanowiska.

Agnieszka Rak-Skrzypek, kierownik praktycznej nauki zawodu w CKZiU - to ją zarząd powiatu obdarzył zaufaniem i chce, aby kierowała placówką.

Przypomnijmy, że w lipcu odbyły się konkursy na stanowiska dyrektorów dwóch szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez Powiat Wołowski. W przypadku Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Wołowie zgłosiła się jedna kandydatka, dotychczasowa dyrektor Katarzyna Łuczak, która uzyskała poparcie komisji konkursowej i pozostanie na stanowisku.

Z kolei bardzo wyrównana była rywalizacja o stanowisko dyrektora Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie. Do konkursu przystąpiły dwie kandydatki, obecna dyrektor Barbara Żeliźniak oraz Agnieszka Rak-Skrzypek, kierownik praktycznej nauki zawodu w CKZiU.

Jak informowaliśmy wcześniej, konkurs zakończył się remisem. Obie kandydatki uzyskały taką samą liczbę głosów członków komisji (6:6), dlatego nie udało się wyłonić zwycięzcy. Zarząd Powiatu Wołowskiego uchwałą z 30 lipca formalnie stwierdził nierozstrzygnięcie konkursu.

Zarząd wskazał kandydatkę

Tego samego dnia Zarząd Powiatu Wołowskiego podjął kolejną uchwałę, wskazując Agnieszkę Rak-Skrzypek jako kandydatkę do powierzenia stanowiska dyrektora Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie.

Nie oznacza to jednak jeszcze objęcia funkcji. Zgodnie z art. 63 ust. 12 Prawa oświatowego, przed powierzeniem stanowiska organ prowadzący musi uzyskać opinię kuratora oświaty. Dopiero po zakończeniu tej procedury Zarząd Powiatu będzie mógł formalnie powierzyć stanowisko dyrektora. Agnieszka Rak-Skrzypek jest związana z tą placówką jako kierownik szkolenia praktycznego. Nie jest więc osobą zupełnie z zewnątrz.

Pięcioletnie kadencje w pozostałych placówkach

Zarząd Powiatu Wołowskiego potwierdził również powierzenie stanowisk dyrektorów na kolejne pięcioletnie kadencje w pozostałych placówkach.

Od 1 września 2026 r. do 31 sierpnia 2031 r. funkcję dyrektorów będą pełnić:

Katarzyna Łuczak – Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Wołowie, **Beata Borowska-Podsiadło** – Zespół Placówek Resocjalizacyjnych w Brzegu Dolnym, **Henryka Rewak** – Zespół Szkół Specjalnych w Lubiążu. Wszystkim Paniom gratulujemy! **dz**

Nowa straż, stare uniki? Odpowiedzi urzędu budzą kolejne pytania, bo Policja odpowiedziała, a Wójt Wińska już nie

Zapowiedź utworzenia Straży Gminnej w Wińsku wywołała falę komentarzy i dyskusji wśród mieszkańców. Aby rozwiać pojawiające się wątpliwości, skierowaliśmy do wójt Jolanty Krysowatej-Zielnicy osiem szczegółowych pytań dotyczących funkcjonowania nowej jednostki. Odpowiedzi okazały się jednak wyjątkowo lakoniczne. W wielu przypadkach urząd ograniczył się do słów „0", „nie", „nie dotyczy" lub odesłał do przepisów ustawy. Więcej konkretnych informacji przekazała nam Komenda Wojewódzka Policji we Wrocławiu niż urząd planujący powołanie straży.

Po informacji o planowanym utworzeniu Straży Gminnej w Wińsku skierowaliśmy do wójt Jolanty Krysowatej-Zielnicy osiem szczegółowych pytań. Dotyczyły one kosztów funkcjonowania nowej jednostki, liczby strażników, planowanego naboru, analiz poprzedzających decyzję o jej utworzeniu, organizacji straży oraz zapisów projektu uchwały.

Odpowiedzi, które otrzymaliśmy, trudno uznać za wyjaśniające. W wielu przypadkach ograniczały się do pojedynczych słów: „0", „nie", „nie dotyczy", „zgodne z ustawą" lub „nie podlega przepisom przywołanym przez pytającego". W praktyce mieszkańcy nie dowiedzieli się niemal nic o tym, jak ma funkcjonować nowa jednostka.

Na pytanie, jakie zadania będzie wykonywać Straż Gminna w Wińsku, wójt odpowiedziała jedynie: „Zgodne z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych".

Taka odpowiedź nie wyjaśnia jednak, jakie zadania straż będzie realizowała właśnie w Wińsku i które z nich mają być priorytetowe. Ustawa określa ogólne kompetencje wszystkich straży gminnych w Polsce, ale nie odpowiada na pytanie o lokalne potrzeby i cele utworzenia tej jednostki.

Zapytaliśmy również, jakie analizy, dane lub dokumenty były podstawą decyzji o powołaniu Straży Gminnej. Odpowiedź ponownie sprowadziła się do wskazania ustawy o strażach gminnych.

Problem polega na tym, że ustawa reguluje zasady funkcjonowania straży, ale nie zawiera analiz dotyczących gminy Wińsko. Odpowiedź nie wskazuje więc, czy przed podjęciem decyzji wykonano jakiekolwiek analizy bezpieczeństwa, opracowania lub dokumenty uzasadniające utworzenie nowej formacji.

Na pytanie o liczbę strażników planowanych w pierwszym etapie funkcjonowania straży odpowiedź brzmiała: „0".

Na pytanie o planowany nabór usłyszeliśmy: „Nie dotyczy".

Na pytanie o środki zabezpieczone w budżecie gminy na utworzenie i funkcjonowanie straży w 2026 roku odpowiedź również brzmiała: „0".

Wójt poinformowała ponadto, że straż nie będzie posiadała własnej siedziby ani pojazdu służbowego.

Zapytaliśmy także o zapis projektu uchwały dotyczący wpływów z mandatów oraz liczby etatów straży i poprosiliśmy o wyjaśnienie jego znaczenia. W odpowiedzi urząd stwierdził jedynie, że pytanie „nie podlega przepisom przywołanym przez pytającego", nie odnosząc się do samej treści projektu uchwały.

Szczególnie wymowne jest to, że odpowiedzi na część naszych pytań uzyskaliśmy od Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu. Policja potrafiła odnieść się do kwestii związanych z funkcjonowaniem straży gminnych i obowiązującymi procedurami. Tymczasem urząd, który zamierza powołać Straż Gminną w Wińsku, w większości przypadków ograniczył się do odpowiedzi „0", „nie", „nie dotyczy" lub odesłał do przepisów ustawy, nie wyjaśniając własnych planów.

Warto przypomnieć, że początkowo urząd odmówił udzielenia informacji. Dopiero gdy zwróciliśmy się o wydanie decyzji administracyjnej, co otwierałoby drogę do zaskarżenia sprawy do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, odpowiedzi zostały przesłane. Trudno jednak uznać je za realizację prawa obywateli do informacji publicznej.

Powołanie Straży Gminnej oznacza utworzenie nowej jednostki organizacyjnej gminy i w przyszłości będzie wiązało się z wydatkowaniem środków publicznych. Mieszkańcy mają prawo wiedzieć, dlaczego zapadła taka decyzja, jakie cele ma realizować nowa formacja, jakie będą koszty jej funkcjonowania oraz w jaki sposób zostanie zorganizowana.

Ocenę, czy udzielone przez urząd odpowiedzi spełniają standard rzetelnej informacji publicznej, pozostawiamy naszym Czytelnikom. **dz**

REKLAMA

eprasa.pl 9ec7c7e777

Ścieki pod lupą NIK. Nieprawidłowości w Brzegu Dolnym trwały latami

Dotarliśmy do raportu Najwyższej Izby Kontroli, który podsumowuje działania administracji publicznej w zakresie ochrony wód w latach 2018–2024. Kontrola obejmowała okres sześciu lat, a raport został opublikowany w lipcu 2025 roku. Wśród skontrolowanych samorządów znalazł się Urząd Miejski w Brzegu Dolnym. NIK stwierdziła tutaj nieprawidłowości w prowadzeniu ewidencji przydomowych oczyszczalni, brak wymaganych kontroli gospodarki ściekowej oraz niewystarczający nadzór nad spółką komunalną. Najważniejsze ustalenia dotyczą lat sprzed obecnej kadencji władz.

Dotarliśmy do szczegółowych ustaleń Najwyższej Izby Kontroli dotyczących realizacji działań na rzecz poprawy stanu wód w Polsce. Kontrola objęła również Urząd Miejski w Brzegu Dolnym. Zbiorczą informację o wynikach kontroli Najwyższa Izba Kontroli opublikowała 22 lipca 2025 roku, jednak samo wystąpienie pokontrolne dotyczące Brzegu Dolnego pochodzi już z listopada 2023 roku. Oznacza to, że ustalenia i wnioski Izby były gminie znane znacznie wcześniej.

Kontrola obejmowała okres od 1 stycznia 2018 roku do października 2023 roku. W zdecydowanej większości był to czas, gdy burmistrzem Brzegu Dolnego był Paweł Pirek. Pierwsze miesiące kontrolowanego okresu przypadały jeszcze na kadencję Stanisława Jastrzębskiego.

Obecny burmistrz Ireneusz Fura objął urząd dopiero w maju 2024 roku, dlatego nie można przypisywać mu odpowiedzialności za wcześniejsze nieprawidłowości. Można natomiast pytać, jaki jest stan systemu dzisiaj i które zalecenia NIK zostały już wykonane? A skala problemów z gospodarką ściekową w gminie Brzeg Dolny robi wrażenie.

NIK wydała ocenę negatywną

W przypadku Brzegu Dolnego kontrolerzy stwierdzili **nierzetelne prowadzenie ewidencji zbiorników bezodpływowych, czyli szamb**. W urzędowych rejestrach brakowało części nieruchomości, z których faktycznie odbierano nieczystości ciekłe. Dokumentacja zawierała również nieaktualne lub niepełne informacje dotyczące częstotliwości opróżniania zbiorników.

Nie jest to wyłącznie kwestia urzędowej dokumentacji. Prawidłowa ewidencja szamb pozwala samorządowi kontrolować, czy nieczystości ciekłe są regularnie odbierane i czy trafiają do miejsc, w których powinny być zgodnie z przepisami zagospodarowane. Brak kompletnych danych utrudnia natomiast skuteczną kontrolę nad całym systemem gospodarki ściekowej.

Czy ma to związek ze smrodem nad miastem? Ustalenia NIK mogą zainteresować mieszkańców Brzegu Dolnego również z innego powodu. Od dłuższego czasu pojawiają się sygnały dotyczące **uciążliwych zapachów unoszących się nad miastem**.

Czy problemy z gospodarką nieczystościami ciekłymi, w tym niepełna ewidencja szamb, mogą mieć z tym związek?

Na podstawie raportu NIK nie można tego stwierdzić. Kontrolerzy nie wskazali, że nieprawidłowości w ewidencji szamb są źródłem uciążliwych zapachów w Brzegu Dolnym. Nie byłoby więc zasadne przedstawianie takiego związku jako faktu.

Jednocześnie raport pokazuje, że system kontroli nad gospodarką nieczystościami ciekłymi nie jest w pełni szczelny. Jeżeli w ewidencji brakuje części nieruchomości, a informacje o częstotliwości opróżniania zbiorników są niepełne lub nieaktualne, pojawia się pytanie, czy wszystkie ścieki są odbierane i zagospodarowywane w sposób prawidłowy?

Ponad 21 lat bez własnych pomiarów

Raport NIK wskazuje również na znacznie szerszy problem dotyczący nadzoru nad jakością ścieków. Kontrolerzy ustalili, że organy Inspekcji Ochrony Środowiska przez **ponad 21 lat nie wykonywały własnych, bezpośrednich pomiarów jakości ścieków odprowadzanych z oczyszczalni bezpośrednio do wód lub do ziemi**. Oznacza to, że przez wiele lat państwowy system kontroli w tym zakresie opierał się bez własnych, bezpośrednich pomiarów inspekcji. To jeden z elementów, które NIK uznała za poważny problem systemowy.

Co mówił były burmistrz?

W dokumentach NIK znajdują się również wyjaśnienia ówczesnego burmistrza Pawła Pirka. Wskazywał on, że w sierpniu 2022 roku w urzędzie zatrudniono pracownika, któremu powierzono prowadzenie ewidencji przydomowych oczyszczalni ścieków i zbiorników bezodpływowych oraz przygotowywanie projektów planów kontroli. Jednocześnie, z uwagi na nadzwyczajną sytuację związaną z wojną w Ukrainie, kryzysem energetycznym i dodatkowymi zadaniami nałożonymi na gminy, w tym sprzedażą węgla, zdecydowano, że do końca 2023 roku ewidencję nadal będzie prowadziła spółka komunalna. Od 2024 roku zadania te miały wrócić do urzędu, a kontrole miały być prowadzone przez pracowników magistratu zgodnie z harmonogramem. Jednocześnie NIK wskazała, że wymagane kontrole nie były prowadzone w określonej częstotliwości.

Problem był szerszy niż gospodarka ściekowa

Raport NIK dotyczący Brzegu Dolnego nie ograniczał się wyłącznie do kwestii ścieków. Kontrolerzy wskazali również na problemy związane ze sprawozdawczością dotyczącą gospodarowania wodami oraz niewykonanie w terminie działania dotyczącego weryfikacji programu ochrony środowiska w zakresie ograniczania emisji wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych. Termin tego działania przypadał na koniec IV kwartału 2018 roku. W wyjaśnieniach wskazywano, że zamiast aktualizować stary dokument, zdecydowano się przygotować nowy program ochrony środowiska. Ustalenia NIK pokazują więc, że problem miał charakter organizacyjny i obejmował kilka różnych obszarów.

A gdzie w tym wszystkim byli radni?

W maju 2024 roku nowa Rada Miejska powołała Komisję Ochrony Środowiska. Jej przewodniczącą została Martyna Owczarz, a członkami Rafał Jastrzębski, Marcin Tokarz i Monika Wiśniewska. Zakres działania komisji obejmuje m.in. ochronę środowiska, wodociągi, kanalizację, usuwanie i oczyszczanie ścieków komunalnych oraz gospodarkę wodną. Czyli dokładnie te obszary, których dotyczą ustalenia NIK. Dlatego zasadne jest pytanie: Czy Komisja Ochrony Środowiska zapoznała się z wystąpieniem pokontrolnym? Czy dokument był omawiany podczas posiedzeń komisji? Czy radni otrzymali informację o wykonaniu zaleceń? Czy komisja pytała o stan ewidencji zbiorników bezodpływowych i przydomowych oczyszczalni?

Nie twierdzimy, że radni dokumentu nie znali. W publicznie dostępnych materiałach nie znaleźliśmy jednak wyraźnego śladu, aby ustalenia NIK były szeroko omawianym, odrębnym tematem prac rady.

Smród w Brzegu Dolnym to osobny problem

Mieszkańcy Brzegu Dolnego od lat pytają również o uciążliwe zapachy pojawiające się w mieście. Ten problem nie rozpoczął się wraz z obecną kadencją. Temat odorów pojawiał się w lokalnej debacie już wcześniej. Czy ma on jakikolwiek związek z gospodarką ściekową? Nie wiadomo. I trzeba to powiedzieć bardzo wyraźnie. Raport NIK nie wskazuje, że źródłem nieprzyjemnych zapachów są zbiorniki bezodpływowe, przydomowe oczyszczalnie ani nieprawidłowości związane z gospodarką ściekową. Nie można więc twierdzić, że NIK ustaliła źródło smrodu. Można jednak zapytać, czy dzisiaj istnieje system kontroli, który pozwala wykluczać potencjalne źródła problemów?

ZGK również powinien odpowiedzieć

NIK zwróciła również uwagę na sposób sprawowania nadzoru nad spółką komunalną, której powierzono część zadań gminy.

W okresie objętym kontrolą w strukturach gminy i ZGK funkcjonowały inne osoby niż obecnie. W 2023 roku prezesem Zakładu Gospodarki Komunalnej był Paweł Czarny. W 2026 roku prezesem ZGK została Beata Pyrek. Po kontroli Najwyższa Izba Kontroli sformułowała wobec Brzegu Dolnego konkretne wnioski. Dotyczyły one m.in. poprawy sprawozdawczości, wzmocnienia nadzoru nad ZGK oraz prowadzenia pełnej i aktualnej ewidencji zbiorników bezodpływowych i przydomowych oczyszczalni.

Tego nie można już przemilczeć

Nie można przejść do porządku dziennego nad tym, że przez lata dopuszczono do sytuacji, w której podstawowe mechanizmy kontroli środowiska nie działały tak, jak powinny. Raport NIK pokazuje skalę zaniedbań, które nie powstały wczoraj i nie są efektem jednej decyzji czy jednego urzędnika. Co więcej, NIK bardzo mocno krytykuje system kontroli jakości ścieków. Izba wskazała, że przez ponad 21 lat organy Inspekcji Ochrony Środowiska nie zapewniały bezpośredniej kontroli pomiarowej jakości ścieków odprowadzanych z oczyszczalni.

W Brzegu Dolnym problem jest szczególnie bolesny, bo za urzędowymi tabelami i niepełnymi ewidencjami stoją konkretni ludzie. **Mieszkańcy od lat pytają o uciążliwe zapachy, o stan oczyszczalni i o to, skąd właściwie bierze się fetor, który pojawia się w mieście.**

Przez lata można było ten problem bagatelizować, przerzucać odpowiedzialność albo tłumaczyć go pojedynczymi zdarzeniami. Dziś, po raporcie NIK, takie podejście jest coraz trudniejsze do obrony.

Trzeba jasno powiedzieć: **wieloletnich zaniedbań nie da się naprawić jednym pismem ani jedną kontrolą.** Potrzebne są konkretne działania, pomiary i odpowiedzialność za to, by system kontroli środowiska wreszcie zaczął działać skutecznie.

Bo mieszkańcy Brzegu Dolnego nie pytają już tylko, **dlaczego śmierdzi**. Pytają również, **dlaczego przez tyle lat nie udało się skutecznie ustalić, skąd ten problem się bierze i kto powinien był się tym zająć.** I na te pytania, po tak mocnym raporcie NIK, mieszkańcy mają prawo oczekiwać odpowiedzi.

Marta Ringart-Orłowska

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 9ec7c7e777

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Już 2 września oficjalne otwarcie ścieżki rowerowej Wołów – Stary Wołów

Po miesiącach intensywnych prac mieszkańcy w końcu doczekają się otwarcia długo wyczekiwanej ścieżki pieszo-rowerowej łączącej Wołów ze Starym Wołowem. Oficjalne otwarcie inwestycji zaplanowano na 2 września. To jedna z większych inwestycji drogowych w gminie Wołów, która ma przede wszystkim poprawić bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów.

Fot. Dagmara Zielińska

Nowy ciąg pieszo-rowerowy powstał wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 338 i połączył Wołów ze Starym Wołowem. Przez lata mieszkańcy wskazywali ten odcinek jako jeden z najbardziej niebezpiecznych dla osób poruszających się pieszo i rowerem. Dotychczas wielu z nich było zmuszonych korzystać z pobocza ruchliwej drogi wojewódzkiej.

- Realizacja ścieżki rowerowej łączącej Stary Wołów z Wołowem jest przykładem tego, jak dzięki dobrej współpracy może powstać projekt służący mieszkańcom - mówi Michał Rado, wicemarszałek województwa dolnośląskiego. - Warto tu podkreślić dużą rolę i ogromne zaangażowanie radnego powiatu wołowskiego Bohdana Stawiskiego, który bardzo zabiegał o tę inwestycję. Ścieżka rowerowa będzie wybudowana w najlepszym standardzie i będzie w pełni oświetlona. Mieszkańcy zyskają bezpieczne, komfortowe i nowoczesne połączenie rowerowe między tymi miejscowościami - mówi Michał Rado, wicemarszałek województwa dolnośląskiego.

Po zakończeniu inwestycji mieszkańcy zyskali nowoczesną, oświetloną trasę, która umożliwi bezpieczne przemieszczanie się między miejscowościami zarówno w ciągu dnia, jak i po zmroku.

- Obietnica wyborcza została zrealizowana - komentuje Bohdan Stawiski, radny i członek zarządu powiatu wołowskiego. - Ta inwestycja to dobry przykład jak mogą ze sobą współpracować wszystkie szczeble samorządowe od gminy po województwo, a korzystają na tym mieszkańcy. Inwestycja mogła powstać dzięki ogromnemu wsparciu Michała Rado, wicemarszałka województwa dolnośląskiego, za co mu bardzo dziękuję.

Michał Rado, wicemarszałek województwa dolnośląskiego i Bohdan Stawiski, radny i członek zarządu powiatu.

- Zgoda buduje - dodaje Dariusz Chmura, burmistrz Wołowa. - Cieszy mnie, że już niedługo będziemy mogli oddać gotową inwestycję mieszkańcom. Ich bezpieczeństwo jest dla nas najważniejsze. O inwestycję zabiegali samorządowcy z gminy wraz z radnym z powiatu Bohdanem Stawiskim, który czuwał nad jej realizacją. Ogromne podziękowania za wsparcie dla Michała Rado, wicemarszałka województwa dolnośląskiego.

Inwestycja za ponad 6,6 mln zł

Budowa ciągu pieszo-rowerowego kosztowała **6 685 137,82 zł**. Gmina Wołów przeznaczyła na realizację zadania **1 673 655 zł**, natomiast pozostałą część sfinansowało Województwo Dolnośląskie.

Realizacja inwestycji była efektem wieloletnich starań samorządowców i mieszkańców, którzy od dawna zwracali uwagę na konieczność poprawy bezpieczeństwa na tym odcinku drogi wojewódzkiej nr 338.

Oficjalne otwarcie już we wrześniu

Uroczyste otwarcie ścieżki rowerowej zaplanowano na **2 września**.

Nowa trasa ma służyć nie tylko mieszkańcom codziennie dojeżdżającym do pracy czy szkoły, ale również miłośnikom aktywnego wypoczynku i rowerowych wycieczek.

dz

Fot. Dagmara Zielińska
Dariusz Chmura, burmistrz Wołowa.

Fot. Dagmara Zielińska

Fot. Dagmara Zielińska

Fot. Dagmara Zielińska

eprasa.pl 9ec7c7e777

Służby pilnują torów, a kładka niszczeje. Kolejowy pat w Brzegu Dolnym trwa

Mimo upływu czasu sprawa niszczejącej kładki nad torami w Brzegu Dolnym wciąż budzi ogromne emocje w mediach społecznościowych. Temat wraca ze zwielokrotnioną siłą, bo mieszkańcy – pozbawieni bezpiecznej i sprawnej przeprawy – coraz częściej przechodzą przez tory w miejscach niedozwolonych. W efekcie na miejscu regularnie pojawia się Straż Ochrony Kolei.

Fot. Redakcja

Kładka nieczynna, krótsza droga kusi.

Mandaty zamiast bezpiecznego przejścia

Dla wielu pieszych i podróżnych brak funkcjonalnej kładki oznacza codzienne utrudnienia. Zdesperowani mieszkańcy skorygowania swojej drogi szukają w najgorszy możliwy sposób – skracając trasę przez tory. Reakcją kolei na ten problem nie są jednak szybkie roboty budowlane, a wzmożone kontrole. SOK-iści coraz częściej legitymują i karzą mandatami przechodniów, co w sieci wywołuje falę oburzenia. Komentarze są jednoznaczne: zamiast karać za brak infrastruktury, kolej powinna wreszcie wywiązać się z sądowych nakazów.

Oto jak prezentują się stawki mandatów za naruszenia w obrębie torowiska:

50 zł – chodzenie po torowisku lub przechodzenie przez tory w miejscu niedozwolonym (np. na tzw. „dzikich przejściach"),
300 zł – korzystanie z telefonu lub innego urządzenia odwracającego uwagę podczas pokonywania torów,
2000 zł – wchodzenie na torowisko, gdy zapory lub półzapory są opuszczone, rozpoczęto ich opuszczanie lub nadawany jest czerwony sygnał (w warunkach recydywy kara rośnie do **4000 zł**).

Remont kładki w Brzegu Dolnym – na jakim etapie jest spór?

Przypomnijmy: Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie jednoznacznie wskazał PKP Polskie Linie Kolejowe jako podmiot odpowiedzialny za stan techniczny kładki. Kolejarze zostali zobowiązani do jej naprawy do 30 czerwca 2027 roku.

Zamiast jednak zabezpieczyć fundusze i ogłosić przetarg, PKP PLK złożyło skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego (NSA). Ta prawna gra na zwłokę sprawia, że kładka w Brzegu Dolnym wciąż niszczeje, a mieszkańcy zostali postawieni między wyborem: nadkładać drogi albo ryzykować mandat i własne bezpieczeństwo.

Inwestycje kolejowe: Miękinia buduje, Brzeg Dolny czeka

Frustrację mieszkańców potęguje fakt, co dzieje się za miedzą. W tym samym czasie, gdy w Brzegu Dolnym PKP PLK szuka prawnych sposobów na uniknięcie remontu, w sąsiedniej gminie Miękinia trwa wielka modernizacja- nowa kładka nad torami z windami – dostosowana dla osób z niepełnosprawnościami i wózkami.i nowy przystanek kolejowy Wilkszyn – wraz z parkingami i nową infrastrukturą.

Mieszkańcy w mediach społecznościowych bez ogródek pytają: *„Dlaczego u sąsiadów kolej potrafi wybudować nowoczesną kładkę z windami, a w Brzegu Dolnym wysyła SOK-istów, by wlepiali mandaty przy zniszczonych schodach?"*.

Czy rok 2027 jest realny?

Mimo patroli SOK i rosnącego niezadowolenia, wyznaczony przez sąd termin 30 czerwca 2027 roku pozostaje wiążący (o ile NSA nie uchyli wyroku). Jednak przy braku zabezpieczonych środków finansowych w budżecie PKP PLK, przeprowadzenie prac na czas graniczy z cudem.

Sprawa bezpieczeństwa na torach w Brzegu Dolnym wymaga realnych rozwiązań budowlanych, a nie jedynie działań doraźnych. Do tematu będziemy wracać. **a.k.**

Fot. Kurier Gmin

Straż Ochrony Kolei w Brzegu Dolnym.

9 milionów złotych za stację paliw w Wołowie. Czy zmieni się coś dla kierowców?

Na jednym z portali z ogłoszeniami nieruchomości pojawiła się oferta sprzedaży stacji paliw przy skrzyżowaniu ulic Stefana Żeromskiego i Marii Skłodowskiej-Curie w Wołowie. Cena ofertowa wynosi 9 mln zł. Dla wielu mieszkańców taka informacja może rodzić pytanie: czy oznacza to zamknięcie stacji? Z treści ogłoszenia wynika, że nie.

Fot. Google Maps

Ogłoszenie dotyczy sprzedaży działającej nieruchomości komercyjnej, na której od lat funkcjonuje stacja paliw. Jak podaje właściciel, obiekt został wybudowany w 2008 roku i obecnie jest wynajmowany Grupie MOL – międzynarodowemu operatorowi stacji paliw.

W ofercie podkreślono, że stacja pozostaje czynna i w pełni funkcjonująca, a dla potencjalnego nabywcy ma stanowić gotową inwestycję z obowiązującą umową najmu.

Nie tylko stacja paliw

Sprzedawana nieruchomość obejmuje blisko 0,3-hektarową działkę wraz z budynkiem handlowo-usługowym i pełną infrastrukturą paliwową.

Na terenie znajdują się m.in.: stacja paliw z trzema stanowiskami tankowania, myjnia samochodowa, sklep, zaplecze socjalne, miejsca parkingowe.

Na piętrze budynku obecnie funkcjonuje niewielki hostel. Jak wskazano w ogłoszeniu, przestrzeń może zostać przeznaczona również na biura, gabinety lub inną działalność usługową.

Co oznacza sprzedaż dla klientów?

Sama informacja o sprzedaży może budzić obawy kierowców, że stacja zakończy działalność lub zmieni operatora. Z treści ogłoszenia nie wynika jednak, aby planowano zamknięcie obiektu.

Wręcz przeciwnie, bo właściciel zaznacza w ogłoszeniu, że stacja jest nadal użytkowana przez Grupę MOL, a jednym z głównych atutów oferty ma być właśnie stabilny najemca oraz regularne wpływy z czynszu. Oznacza to, że przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość, a nie funkcjonowanie samej stacji.

Jedna z droższych ofert w mieście

Cena ofertowa nieruchomości została ustalona na **9 mln zł**. To jedna z najwyżej wycenionych nieruchomości komercyjnych, jakie w ostatnim czasie pojawiły się na rynku w Wołowie.

Obiekt znajduje się przy skrzyżowaniu dwóch dróg wojewódzkich – nr 340 i 343 – co, jak podkreśla sprzedający, zapewnia duży ruch samochodowy i atrakcyjną lokalizację dla działalności usługowej.

dz

eprasa.pl 9ec7c7e777

Policja: nie było zgłoszeń, mieszkańcy alarmują o bezpieczeństwo na Wiejskiej

Mieszkańcy ul. Wiejskiej w Wołowie zbierają podpisy pod petycją w sprawie poprawy bezpieczeństwa i wskazują na przekraczanie prędkości oraz jazdę rowerzystów po chodniku. Policja informuje jednak, że nie odnotowała formalnych zgłoszeń dotyczących zagrożeń, choć prowadziła na tym odcinku działania kontrolne i przypomina o obowiązujących przepisach.

Pan Robert, mieszkaniec ul. Wiejskiej w Wołowie, zwraca uwagę na problem bezpieczeństwa na drodze. Jak podkreśla, kierowcy często przekraczają tu dozwoloną prędkość, a mieszkańcy od lat apelują o poprawę bezpieczeństwa na tym odcinku.

Mieszkańcy zwracają uwagę m.in. na przekraczanie prędkości przez kierowców, korzystanie przez rowerzystów z chodnika oraz potrzebę poprawy bezpieczeństwa. Rozpoczęli również zbieranie podpisów pod petycją skierowaną do zarządcy drogi.

Jak poinformowała Komenda Powiatowa Policji w Wołowie, do jednostki nie wpłynęły zgłoszenia dotyczące zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego na ul. Wiejskiej.

– Do Komendy Powiatowej Policji w Wołowie nie wpłynęły zgłoszenia dotyczące zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego na wskazanej ulicy. Ponadto w Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa nie odnotowano zgłoszeń odnoszących się do tego miejsca – przekazała sierż. Kornela Pogwizd, oficer prasowy KPP w Wołowie.

Mieszkaniec ul. Wiejskiej informował natomiast, że w związku z problemami podejmował działania mające zwrócić uwagę na sytuację, rozmawiał m.in. z policją oraz przedstawicielami samorządu. Policja nie odniosła się do tych rozmów, wskazując jedynie, że nie odnotowała formalnych zgłoszeń dotyczących zagrożenia bezpieczeństwa na tej ulicy.

Kontrole tak, pomiarów prędkości nie było

Jednym z najczęściej podnoszonych przez mieszkańców problemów jest przekraczanie dozwolonej prędkości.

Policja wyjaśnia, że w 2026 roku nie prowadziła statycznych pomiarów prędkości na ul. Wiejskiej, co miało związek z prowadzonymi na tym odcinku pracami remontowymi.

Funkcjonariusze podkreślają jednak, że na ul. Wiejskiej prowadzono inne działania związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego. Były to m.in. kontrole trzeźwości kierowców, rowerzystów i użytkowników hulajnóg elektrycznych oraz akcje ukierunkowane na bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów.

Wyniki ostatnich działań

Jak wynika z odpowiedzi przesłanej naszej redakcji, w 2026 roku policjanci prowadzili na terenie powiatu wołowskiego szereg działań profilaktycznych i kontrolnych ukierunkowanych na bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu drogowego. Obejmowały one również ul. Wiejską w Wołowie.

Wśród przeprowadzonych akcji znalazły się m.in.:

30 stycznia – „Pieszy, Rowerzysta i Hulajnoga", **2–8 lutego** – działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym, **24 lutego** – „Pieszy, Rowerzysta i Hulajnoga", **12 marca** – „Pieszy, Rowerzysta i Hulajnoga", **17 czerwca** – wojewódzkie działania „Elektryczny Rower i Hulajnoga", **7 lipca** – „Bezpieczny Pieszy i Rowerzysta", **22 lipca** – wojewódzkie działania „Elektryczny Rower i Hulajnoga".

Podczas ostatniej z wymienionych akcji, przeprowadzonej **22 lipca**, funkcjonariusze skontrolowali **20 rowerzystów**, ujawniając **20 wykroczeń**, oraz **10 użytkowników hulajnóg elektrycznych**, wobec których stwierdzono **5 wykroczeń**.

Policja nie sprecyzowała jednak, czy wszystkie te kontrole były prowadzone na ul. Wiejskiej, czy obejmowały również inne miejsca na terenie powiatu wołowskiego.

Policja przypomina o obowiązkach rowerzystów

Jednym z problemów wskazywanych przez mieszkańców jest korzystanie przez część rowerzystów z chodnika znajdującego się przy posesjach zamiast z drogi dla rowerów.

– **Przypominamy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami kierujący rowerem jest zobowiązany korzystać z drogi dla rowerów lub drogi dla pieszych i rowerów, jeżeli są one wyznaczone dla kierunku, w którym się porusza. Korzystanie z chodnika jest dopuszczalne wyłącznie w przypadkach określonych w ustawie Prawo o ruchu drogowym** – informuje sierż. Kornela Pogwizd.

Oznacza to, że jeśli w kierunku jazdy wyznaczono drogę dla rowerów, rowerzysta co do zasady ma obowiązek z niej korzystać. Jazda po chodniku jest dopuszczalna jedynie w wyjątkowych sytuacjach, m.in. podczas opieki nad dzieckiem do 10. roku życia poruszającym się rowerem, gdy przy drodze o dopuszczalnej prędkości powyżej 50 km/h nie wyznaczono drogi dla rowerów, a chodnik ma co najmniej 2 metry szerokości, lub gdy panują trudne warunki pogodowe, takie jak intensywne opady śniegu, silny wiatr, gęsta mgła czy gołoledź.

Jak zapewnia policja, w przypadku ujawnienia naruszeń funkcjonariusze podejmują działania przewidziane przepisami.

Komenda Powiatowa Policji w Wołowie poinformowała również, że uczestniczyła w opiniowaniu projektu czasowej organizacji ruchu podczas przebudowy ul. Wiejskiej oraz na bieżąco monitoruje sytuację i współpracuje z zarządcami dróg w zakresie bezpieczeństwa.

To nie koniec sprawy

Do sprawy będziemy wracać. Czekamy jeszcze na odpowiedzi Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei oraz Urzędu Miejskiego w Wołowie, które odniosą się do postulatów mieszkańców dotyczących m.in. dodatkowych przejść dla pieszych oraz rozwiązań mających poprawić bezpieczeństwo na ul. Wiejskiej. **dz**

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 9ec7c7e777

Morawiecki otwiera nowe drzwi na Dolnym Śląsku. Szansa dla tych, którzy dotąd czekali?

Wizytę Mateusza Morawieckiego we Wrocławiu można odczytywać nie tylko jako kolejny etap politycznego rozstania z Prawem i Sprawiedliwością. Dla Dolnego Śląska znacznie ciekawsze może być to, co wydarzy się teraz na poziomie powiatów i gmin. Bo wraz z powstawaniem nowego ugrupowania rozpocznie się walka nie tylko o wyborców, ale przede wszystkim o ludzi.

Mateusz Morawiecki zapowiedział, że partia wywodząca się ze stowarzyszenia Rozwój Plus ma powstać najpóźniej do 15 października. Jego środowisko skupia już około 40 posłów, senatora i trzech europosłów. (Rzeczpospolita)

Na Dolnym Śląsku były premier znajduje się w szczególnej sytuacji. Ma tutaj rozbudowane zaplecze związane m.in. z Michałem Dworczykiem, a podział dotknął również samorządowców. Według doniesień medialnych klub PiS w Radzie Miejskiej Wrocławia może stracić około połowy składu, a ludzie związani z dotychczasowym PiS mają znaleźć się w mniejszości również w sejmiku województwa. (wroclaw.wyborcza.pl) Ale prawdziwie interesująca rozgrywka może rozpocząć się niżej.

Druga szansa dla lokalnych działaczy?

Z informacji, do których dotarliśmy, wynika, że powstające struktury mogą stać się szansą dla osób, które od dłuższego czasu chciały zaangażować się w działalność PiS, ale z różnych powodów nie zostały przyjęte albo nie znalazły dla siebie miejsca w istniejących strukturach.

Na politycznym rynku są również ludzie aktywni społecznie i samorządowo, którzy dotychczas pozostawali poza głównymi partiami. Dla nich tworzenie struktur praktycznie od początku może oznaczać możliwość wejścia do polityki bez konieczności wieloletniego czekania na swoją kolej.

Szczególnie interesujące może być to dla **młodych i nowych działaczy**, którzy mają pomysły, potrafią organizować ludzi i chcieliby wejść do samorządu lub polityki ogólnopolskiej.

Spotkanie z mieszkańcami we Wrocławiu.

Jest jednak jedno „ale".

Czy nowa partia nie powtórzy starych błędów?

Nowy szyld sam w sobie nie oznacza jeszcze nowych standardów.

Jeżeli lokalne struktury nowego ugrupowania zostaną zdominowane przez tych samych polityków i działaczy, którzy przez lata decydowali o tym, kto może wejść do środka, a kto pozostaje za drzwiami, szansa na rzeczywiste otwarcie może szybko zniknąć.

I właśnie tutaj może rozstrzygnąć się przyszłość projektu Morawieckiego w powiatach.

Czy nowa formacja rzeczywiście otworzy drzwi przed sprawnymi organizatorami, młodymi ludźmi i osobami dotychczas niezwiązanymi z PiS? Czy też lokalne struktury zostaną odtworzone według starego schematu, tylko pod nowym szyldem?

To pytanie jest szczególnie istotne na Dolnym Śląsku, gdzie Morawiecki ma już mocne zaplecze polityczne.

Dla części dotychczasowych działaczy będzie to walka o zachowanie wpływów. Dla innych, być może pierwsza od wielu lat okazja, aby w ogóle dostać się do politycznej gry.

Dlatego najbliższe tygodnie warto obserwować nie tylko przez pryzmat wielkich nazwisk.

Najciekawsze będzie to, kto zacznie budować Rozwój Plus w powiatach. Kogo zaprosi do stołu, a komu ponownie zamknie drzwi.

Bo jeśli Morawiecki rzeczywiście chce zbudować coś nowego, pierwszy test jego partii odbędzie się nie w Warszawie, lecz właśnie w lokalnych strukturach.

martaringart@kuriergmin.pl

Drugi konkurs na dyrektora DOK w Brzegu Dolnym nierozstrzygnięty. Znamy nazwiska kandydatów

Drugie podejście do wyłonienia nowego szefa Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury zakończyło się brakiem rozstrzygnięcia. W obu naborach o posadę ubiegało się łącznie kilkoro kandydatów, jednak żaden z nich nie przekonał komisji. Do czasu znalezienia następcy Agnieszki Szerwińskiej-Pasiecznik, która z początkiem lipca przeszła do pracy w gminie Kąty Wrocławskie, obowiązki dyrektora pełni szefowa biblioteki TAMA, Anżela Grzyś.

Kolejny nabór bez finału

Termin składania dokumentów w drugim postępowaniu rekrutacyjnym minął 27 lipca. Procedura nie przyniosła wyłonienia nowego dyrektora. Złożone przez kandydatów koncepcje zarządzania i rozwoju placówki na najbliższe 3 lata ponownie nie spełniły wymagań organizatora. Dolnobrzeski Ośrodek Kultury pozostaje bez stałego szefa od 1 lipca. Wtedy to dotychczasowa dyrektor, Agnieszka Szerwińska-Pasiecznik, zakończyła pracę w Brzegu Dolnym, podejmując nowe zatrudnienie w urzędzie gminy Kąty Wrocławskie.

Kto ubiegał się o stanowisko?

Do drugiego etapu pierwszego konkursu, uchwałą z 7 lipca, komisja dopuściła sześć osób. Byli to Danuta Bogus-Łyś, Jarosław Jachimowicz, Robert Kożuszko, Valeria Laskowska, Renata Łatacz-Olejnik oraz Edyta Pietrowska. Żaden z przedstawionych przez nich programów nie zyskał wystarczającej aprobaty.

W drugim postępowaniu, o zakwalifikowaniu kandydatów do kolejnego etapu poinformowano 29 lipca. Tym razem w rywalizacji wzięły udział trzy osoby, w tym jedna startująca ponownie: Anna Chorążewska, Jarosław Jachimowicz oraz Monika Kwolik. Również to grono nie zaprezentowało wizji satysfakcjonującej komisję konkursową, w której zasiadły Anita Urbaniak-Skiba (przewodnicząca) oraz Ewa Wojtasiewicz i Agnieszka Wójcicka jako członkinie.

Sytuacja przypomina problemy MOSiR-u

Brak rozstrzygnięcia w kolejnym naborze budzi w mieście zainteresowanie i przypomina problemy kadrowe innej miejskiej jednostki. W Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Brzegu Dolnym konkurs na stanowisko dyrektora nie przynosił rozstrzygnięcia aż trzykrotnie, co znacząco wydłużyło proces przekazania sterów nowemu zarządcy.

Pomimo braku stałego dyrektora, instytucja przy ulicy Kolejowej zachowuje ciągłość pracy. Aby zapewnić sprawną realizację bieżących zadań, pełnienie obowiązków dyrektora DOK powierzono Anżeli Grzyś. Rozwiązanie to ma charakter tymczasowy – Anżela Grzyś na co dzień kieruje Miejską i Gminną Biblioteką Publiczną TAMA i będzie zarządzać obiema placówkami do momentu powołania nowego menedżera kultury. Obecnie Urząd Miejski przygotowuje się do rozpisania trzeciego naboru.

Dolnobrzeski Ośrodek Kultury.
Fot. Kurier Gmin

a.k.

eprasa.pl 9ec7c7e777

Działkowcy czekali na to 26 lat. Ważna decyzja burmistrza Brzegu Dolnego

To przełomowa decyzja dla dolnobrzeskich działkowców. Po ponad ćwierćwieczu obaw o przyszłość terenów rekreacyjnych, Rodzinne Ogrody Działkowe (ROD) zostają oficjalnie zabezpieczone przed zabudową. Zgodnie z zapowiedziami burmistrza Ireneusza Fury, nowy Plan Ogólny gminy na stałe wpisze te obszary jako strefę zieleni, ucinając ostatnie spekulacje.

Fot. Kurier Gmin

Ogrody działkowe to ważne zielone miejsca w mieście.

Koniec ryzyka dla terenów ROD w Brzegu Dolnym

Urząd Gminy oficjalnie zdecydował o wprowadzeniu zmian w powstającym Planie Ogólnym. Głównym celem władz samorządowych było wyeliminowanie ryzyka prawnego, które w przyszłości mogłoby skutkować likwidacją ogrodów na rzecz inwestycji deweloperskich. Po analizie wniosków mieszkańców urząd wycofał funkcje mieszkaniowe z rejonów ogrodów działkowych, które zostały zapisane 26 lat temu. Tereny te zostały jednoznacznie zakwalifikowane do strefy SN (zieleń i rekreacja). - Taki krok formalnie blokuje możliwość wznoszenia tam jakiejkolwiek zabudowy - mówi Ireneusz Fura, burmistrz Brzegu Dolnego. Wcześniej musiał się tłumaczyć z oskarżeń jakoby to on podjął decyzję o likwidacji ogrodów. Co było kłamstwem.

Czerwcowa debata: doniesienia o likwidacji to manipulacja

Kluczowym momentem w procesie porządkowania statusu ogrodów było spotkanie z mieszkańcami, które odbyło się w czerwcu. Ze względu na ogromne emocje wokół projektu nowego planu ogólnego, sala obrad zgromadziła tłumy dolnobrzeżan zaniepokojonych pogłoskami o przekształceniu działek pod zabudowę.

Władze gminy kategorycznie zdementowały te informacje, nazywając je manipulacją. Burmistrz Ireneusz Fura szczegółowo wyjaśnił zgromadzonym mechanizm prawny chroniący ROD Brzeg Dolny. Jak wskazał, choć stare studium uwarunkowań dawało teoretyczną możliwość zabudowy mieszkaniowej, to dokumentem decydującym o możliwościach budowlanych jest Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego (MPZP). W tym dokumencie omawiane tereny figurują wyłącznie jako ogrody działkowe. Podczas spotkania padła jasna deklaracja: gmina nie przedłoży Radzie Miejskiej uchwały zmieniającej plan miejscowy na niekorzyść działkowców.

Ponad ćwierć wieku w zawieszeniu

Niepewność społeczności działkowców trwała od 1999 roku. W ówczesnym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Brzeg Dolny tereny obecnych ogrodów przeznaczono pod mieszkalnictwo. Przez 26 lat zapisy planistyczne dawały furtkę do przekształcenia zielonych terenów pod budowę domów jednolub wielorodzinnych. Obecna decyzja o wpisaniu ROD do strefy zieleni w nowym Planie Ogólnym ostatecznie naprawia ten stan rzeczy.

Ostatni krok: sesja Rady Miejskiej 25 sierpnia

Procedura planistyczna zbliża się do końca, jednak wymaga formalnego zatwierdzenia. Projekt nowego Planu Ogólnego dla gminy Brzeg Dolny trafi pod obrady Rady Miejskiej podczas najbliższej sesji, zaplanowanej na 25 sierpnia. To na niej radni podejmą uchwałę, która przypieczętuje bezpieczną przyszłość lokalnych ogrodów działkowych.

Znaczenie zieleni w miejskim ekosystemie

Decyzja o zachowaniu ogrodów działkowych ma kluczowe znaczenie nie tylko dla ich użytkowników, ale dla całego środowiska miejskiego. Tereny ROD pełnią funkcję naturalnych filtrów powietrza i tak zwanych zielonych płuc miasta. Obecność zwartej roślinności i nieutwardzonej gleby odgrywa istotną rolę w naturalnej retencji wody opadowej, co jest kluczowe w procesie łagodzenia skutków letnich susz. Dodatkowo takie obszary zapobiegają powstawaniu miejskich wysp ciepła, zauważalnie obniżając temperaturę w swoim otoczeniu i poprawiając mikroklimat całego miasta.

a.k.

Szósta „Noc pod gwiazdami” w Żerkowie. Rodziny znów patrzyły w niebo

Namioty, ognisko, nocny spacer po lesie i wspólne obserwowanie gwiazd, mieszkańcy Żerkowa po raz szósty spotkali się podczas „Nocy pod gwiazdami”. Była to okazja nie tylko do spędzenia czasu blisko natury, ale także do wspólnej zabawy i odkrywania tajemnic nocnego nieba.

„Noc pod gwiazdami” organizowana przez Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Żerków już na stałe wpisała się w kalendarz lokalnych inicjatyw. Tegoroczna edycja ponownie zgromadziła rodziny, które chciały na kilka godzin oderwać się od codzienności i spędzić czas razem pod rozgwieżdżonym niebem.

Pogoda sprzyjała organizatorom, dlatego uczestnicy mogli w pełni korzystać z przygotowanych atrakcji. Były namioty, wspólne gotowanie i zabawy, a także przygotowywanie energetycznych „kulek mocy” oraz zdrowych przekąsek.

Kiedy zapadł zmrok, rozpoczęła się najbardziej wyczekiwana część spotkania. Uczestnicy zasiedli przy ognisku, a nad nimi pojawiło się nocne niebo. Nie zabrakło również nocnego spaceru po lesie. W ciemności, wśród szumu drzew i odgłosów natury, zwykła przechadzka zamieniła się w wyprawę dla małych i dużych odkrywców.

Z roku na rok jest ich więcej

Organizatorzy zwracają uwagę, że z każdą kolejną edycją w wydarzeniu uczestniczy coraz więcej osób. „Noc pod gwiazdami” stała się okazją do rodzinnego spotkania, rozmów i wspólnego spędzenia czasu z dala od ekranów i codziennego pośpiechu.

– Najbardziej cieszy nas jednak to, że z każdą edycją jest nas coraz więcej! Szósty rok, ta sama magia, ale coraz większe grono rodzin, które chcą razem zatrzymać się na chwilę, spojrzeć w niebo i po prostu być blisko siebie – podkreślają organizatorzy.

Fot. Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Żerków

Wydarzenie zostało zrealizowane w ramach Inicjatywy Lokalnej 2026 i sfinansowane z budżetu Gminy Brzeg Dolny. Organizatorzy dziękują za wsparcie burmistrzowi Ireneuszowi Furze, osobom zaangażowanym w przygotowanie wydarzenia oraz sołtys Żerkowa Wiolettcie Sylwii Lachowicz.

Kolejne spotkanie już 19 sierpnia

„Noc pod gwiazdami” nie kończy jednak tegorocznej przygody mieszkańców Żerkowa z astronomią. 19 sierpnia odbędzie się druga część projektu, czyli spotkanie z mobilnym planetarium.

Będzie to kolejna okazja, aby zajrzeć jeszcze głębiej w świat astronomii i poznać tajemnice kosmosu.

W środę warto spojrzeć w niebo

Miłośnicy astronomii nie muszą jednak czekać do 19 sierpnia. Już 12 sierpnia na niebie będzie można obserwować częściowe zaćmienie Słońca.

W rejonie Wrocławia, a więc również w okolicach powiatu wołowskiego, zjawisko rozpocznie się około godz. 19:17. Maksimum przypadnie około 20:09, a zaćmienie zakończy się około 20:19.

W Polsce nie będzie to zaćmienie całkowite, Księżyc zasłoni jedynie część tarczy Słońca. Zjawisko będzie jednak szczególnie efektowne, ponieważ przypadnie w godzinach wieczornych, gdy Słońce będzie już nisko nad zachodnim horyzontem. Do obserwacji Słońca należy używać wyłącznie odpowiednich, certyfikowanych filtrów lub okularów do obserwacji zaćmień. Nie wolno patrzeć bezpośrednio na Słońce przez zwykłe okulary przeciwsłoneczne.

Dla mieszkańców powiatu wołowskiego będzie to więc kolejna tego lata okazja, by podobnie jak uczestnicy „Nocy pod gwiazdami”, na chwilę zatrzymać się i spojrzeć w niebo.

dz

eprasa.pl 9ec7c7e777

Przebudowa ul. Braci Korczyńskich w Brzegu Dolnym. Prace budowlane już ruszyły

Zniszczona ulica Braci Korczyńskich w Brzegu Dolnym doczekała się modernizacji, a na miejscu trwają już roboty drogowe. Umowę na realizację zadania podpisał burmistrz Ireneusz Fura, natomiast finał inwestycji zaplanowano na wrzesień 2026 roku.

Na ulicy Braci Korczyńskich w Brzegu Dolnym rozpoczęła się przebudowa. Poprzedni stan nawierzchni, obejmujący głębokie ubytki, popękaną trylinkę, zapadnięte studzienki kanalizacyjne oraz uszkodzoną kostkę na pobliskich miejscach parkingowych, utrudniał ruch pojazdów i pieszych. Droga wymagała pilnej interwencji technicznej, która właśnie weszła w fazę realizacji.

Umowę na realizację inwestycji zatwierdził burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura. Wykonawstwo robót powierzono firmie FDM Maciej Matusiak z siedzibą w Kędziach koło Żmigrodu. Koordynacją projektu ze strony Urzędu Miejskiego zajmuje się kierownik Wydziału Inwestycji Piotr Tomaszewski, który uczestniczył w procesie podpisywania kontraktu.

Zgodnie z harmonogramem, modernizacja tego fragmentu drogi ma zakończyć się do 15 września 2026 roku. W związku z trwającymi już pracami, wykonawca odpowiada za opracowanie i wdrożenie czasowej organizacji ruchu. Osoby poruszające się w tym rejonie powinny zachować szczególną ostrożność i stosować się do bieżącego oznakowania.

a.k.

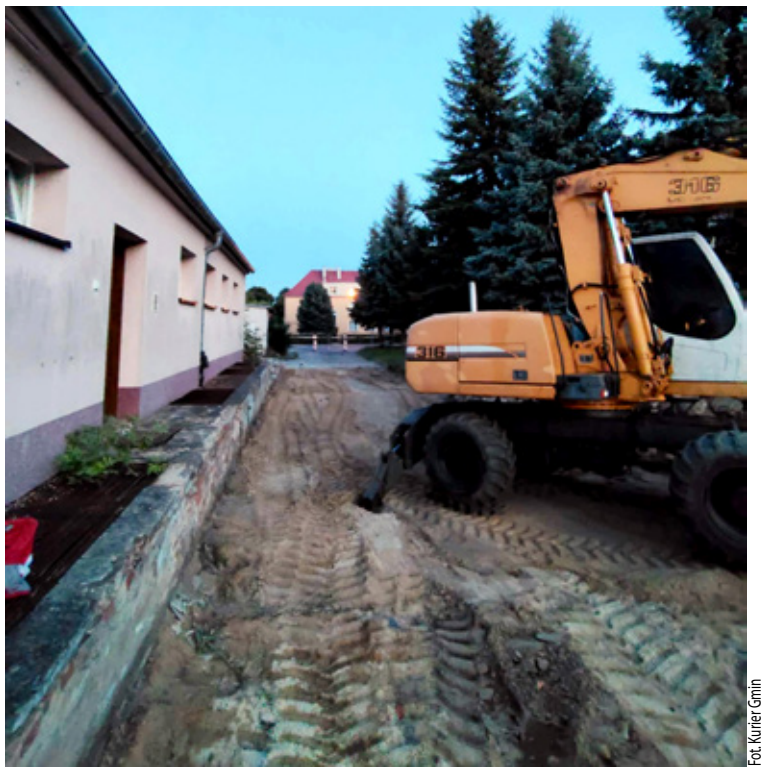
Fot. Kurier Gmin

Maszyny wjechały.

Fot. Redakcja

Prace się rozpoczęły.

Fot. Kurier Gmin

Najpierw nowa nawierzchnia dróg.

REKLAMA

eprasa.pl 9ec7c7e777

Podpisano umowy na budowę dróg dojazdowych w Grodzanowie i Żerkówku

W Urzędzie Miejskim w Brzegu Dolnym podpisane zostały dwie umowy na realizację zadań inwestycyjnych obejmujących przebudowę oraz budowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Prace budowlane zostaną przeprowadzone w miejscowościach Grodzanów oraz Żerkówek. Łączna wartość obu przedsięwzięć wynosi 1 074 786,59 zł.

Pierwsza z podpisanych umów dotyczy wykonania robót budowlanych w ramach zadania inwestycyjnego pod nazwą „Droga dojazdowa do gruntów rolnych w miejscowości Grodzanów". Umowę podpisał Burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura. Wykonawcą inwestycji została firma WOD-BRUK Sp. z o.o. z siedzibą w Prochowicach.

W spotkaniu uczestniczyli Radosław Kozyra – Prezes Zarządu WOD-BRUK Sp. z o.o. oraz Piotr Tomaszewski – Kierownik Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym.

Wartość zadania wynosi 480 435,44 zł i w całości zostanie sfinansowana ze środków własnych gminy Brzeg Dolny. Zakończenie prac zaplanowano do końca października 2026 roku.

Druga umowa obejmuje realizację robót budowlanych w ramach zadania pn. „Droga dojazdowa do gruntów rolnych w miejscowości Żerkówek". Wykonawcą prac zostało Przedsiębiorstwo Budowy i Utrzymania Dróg i Mostów Sp. z o.o. z siedzibą w Piotroniowicach.

W podpisaniu umowy uczestniczyli: Sylwia Fidler-Kaczan – Prezes Zarządu PBUDiM Sp. z o.o., Aleksandra Małecka – Prokurent spółki oraz Piotr Tomaszewski – Kierownik Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym.

Całkowity koszt inwestycji w Żerkówku wynosi 594 351,15 zł. Montaż finansowy zadania obejmuje: **348 000,00 zł** – dofinansowanie przyznane przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego na ochronę, rekultywację i poprawę jakości gruntów rolnych, **246 351,15 zł** – środki własne gminy Brzeg Dolny.

Termin zakończenia robót w Żerkówku wyznaczono na 30 października 2026 roku.

inf

Rozpoczęły się prace przed szkołą i przedszkolem w Brzegu Dolnym

Rozpoczęły się prace związane z przebudową nawierzchni dziedzińca szkolnego przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 w Brzegu Dolnym przy ul. Młodzieżowej. Inwestycja obejmuje modernizację placu znajdującego się przed budynkiem Szkoły Podstawowej nr 6. Roboty realizuje firma AD-KOP Adrian Pupin z siedzibą w Pisarzowicach, wyłoniona w postępowaniu przetargowym. Wartość inwestycji wynosi 156 210,00 zł i jest finansowana ze środków własnych Gminy Brzeg Dolny. Zakończenie prac planowane jest do 15 września 2026 roku.

inf

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY BRZEG DOLNY

eprasa.pl 9ec7c7e777

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Druga Dolnośląska Pożyczka Obrotowa. 10 mln zł na wsparcie przedsiębiorców

Już od 3 sierpnia mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa z Dolnego Śląska będą mogły ubiegać się o finansowanie bieżącej działalności w ramach Drugiej Dolnośląskiej Pożyczki Obrotowej. Do dyspozycji przedsiębiorców przeznaczono 10 mln zł. Maksymalna kwota wsparcia wynosi 600 tys. zł, a okres spłaty może sięgać pięciu lat.

- Chcemy dać im narzędzie, które ułatwi prowadzenie działalności i pozwoli bezpiecznie realizować kolejne plany - mówi Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

Pożyczka została przygotowana z myślą o firmach, które potrzebują środków na codzienne funkcjonowanie i utrzymanie płynności finansowej. Uzyskane finansowanie można przeznaczyć między innymi na zakup materiałów i towarów, opłacenie energii elektrycznej, wynagrodzeń pracowników, usług księgowych i prawnych oraz innych kosztów związanych z bieżącą działalnością przedsiębiorstwa.

- Dolnośląscy przedsiębiorcy każdego dnia pokazują, że potrafią skutecznie rozwijać swoje firmy nawet w wymagających warunkach. Chcemy dać im narzędzie, które ułatwi prowadzenie działalności i pozwoli bezpiecznie realizować kolejne plany - mówi **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego**.

- Wierzę, że dostęp do dodatkowego finansowania pomoże wielu z nich spokojniej przejść przez ten wymagający okres - mówi wicemarszałek Michał Rado

O wsparcie mogą ubiegać się mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa prowadzące działalność na terenie województwa dolnośląskiego. Maksymalna wartość pożyczki wynosi 600 tys. zł. Środki mogą zostać wypłacone jednorazowo lub w transzach, a ich spłata może zostać rozłożona na okres do 60 miesięcy. Przedsiębiorcy mogą również skorzystać z karencji w spłacie kapitału przez pierwsze trzy miesiące.

Pożyczka może zostać udzielona na preferencyjnych warunkach w formule pomocy de minimis. W takim przypadku oprocentowanie jest stałe i wynosi 2,87 proc. przez cały okres obowiązywania umowy. Jeżeli przedsiębiorca nie dysponuje odpowiednim limitem pomocy de minimis, możliwe jest udzielenie finansowania na warunkach rynkowych.

- Zachęcam do skorzystania z tej możliwości wszystkich przedsiębiorców, a szczególnie firmy z subregionu jeleniogórskiego i związane z Doliną Bobru. Wierzę, że dostęp do dodatkowego finansowania pomoże wielu z nich spokojniej przejść przez ten wymagający okres - dodaje **wicemarszałek Michał Rado**

Środków nie można przeznaczyć między innymi na zakup nieruchomości, finansowanie inwestycji i środków trwałych, spłatę innych kredytów lub pożyczek, refinansowanie wcześniej poniesionych wydatków czy zakup papierów wartościowych, walut i kryptowalut.

Nabór wniosków rozpocznie się 3 sierpnia 2026 roku o godzinie 8.00. Dokumenty będą przyjmowane wyłącznie w formie elektronicznej. Liczba dostępnych pożyczek jest ograniczona, dlatego o przyznaniu wsparcia decydować będzie spełnienie warunków programu oraz kolejność rozpatrywania kompletnych wniosków. Szczegółowe informacje dotyczące zasad naboru i wymaganych dokumentów dostępne są na stronie Dolnośląskiego Funduszu Rozwoju: https://www.dfr.org.pl/oferta/druga-dolnoslaska-pozyczka-obrotowa/

TS

eprasa.pl 9ec7c7e777

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Dożynki w Gminie Brzeg Dolny: Atrakcje i występy na boisku w Żerkówku

Już 5 września 2026 roku na boisku w Żerkówku odbędą się tradycyjne Dożynki Gminne. Na mieszkańców i gości gminy Brzeg Dolny czeka bogaty program wydarzeń, w tym występy gwiazd: Top Girls, Jorrgus i Luka Rosi. Zobacz szczegółowy harmonogram tegorocznego święta plonów i sprawdź, jakie atrakcje przygotowali organizatorzy.

Tradycja i lokalne świętowanie w Żerkówku

Burmistrz Brzegu Dolnego oraz Starostowie Dożynek serdecznie zapraszają na coroczne obchody święta plonów. Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 14:00 uroczystą polową mszą świętą. Po części oficjalnej zaplanowano występy artystyczne wspierające lokalne talenty oraz ogłoszenie wyników emocjonującego konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy.

Gwiazdy wieczoru: Top Girls, Luka Rosi i Jorrgus

Tegoroczne Dożynki Gminne to prawdziwa gratka dla miłośników muzyki i doskonałej zabawy. Na dożynkowej scenie zaprezentują się znani wykonawcy, którzy z pewnością rozgrzeją publiczność. Wieczór zwieńczy plenerowa zabawa taneczna, którą poprowadzi sprawdzony DJ.

Szczegółowy program wydarzenia – 5 września 2026

Harmonogram tegorocznych obchodów na boisku w Żerkówku przedstawia się następująco:

14:00 – Polowa Msza Święta
15:30 – Występ dzieci z ZSP nr 1
16:00 – Zespół „Radość”
16:40 – Chór „Oremus”
17:00 – Wyniki konkursu na wieniec dożynkowy
18:00 – Koncert zespołu Top Girls
19:30 – Koncert Luka Rosi
21:00 – Koncert zespołu Jorrgus
22:00 – Dyskoteka z DJ Kamill

Dodatkowe atrakcje dla całych rodzin

Organizatorzy zadbali o to, aby na miejscu nikt nie narzekał na nudę, niezależnie od wieku. Na terenie imprezy dostępne będą stoiska z pysznym, swojskim cateringiem oraz unikalnymi wyrobami lokalnych rękodzielników. Najmłodsi uczestnicy wydarzenia będą mogli z kolei spożytkować energię w przygotowanym specjalnie na tę okazję wesołym miasteczku.

a.k.

Fot. Brzeg Dolny

Kaucja za butelki w końcu trafi na konto. Koniec udręki z papierkami w naszych sklepach

Od miesięcy zmagamy się z nowym systemem kaucyjnym. Zamiast wygody mamy pełne torby butelek, kolejki do kas i gubiące się papierowe bony. Na szczęście zapowiadane są zmiany. Nowe automaty, które oddadzą pieniądze prosto na kartę płatniczą, mają stanąć bliżej nas – na osiedlach. Zobacz, jak wyglądają plany i gdzie obecnie na terenie naszych gmin można oddać puste opakowania.

Wrzucasz butelki, a maszyna wydaje mały papierek, który trzeba pokazać przy kasie. Wielu z nas przynajmniej raz zgubiło taki bon albo zapomniało o nim podczas kolejnych zakupów. Szacuje się, że z tego powodu w skali całego kraju przepadły już ogromne kwoty. Dodatkowym kłopotem jest awaryjność sprzętu. Urządzenia w sklepach często się zapychają, przez co trzeba wracać do domu z pustymi torbami, bo zgniecionego plastiku czy puszki maszyna już nie przyjmie.

Operatorzy systemu widzą te niedogodności i planują spore zmiany. Nowe automaty mają być instalowane nie tylko w punktach handlowych, ale również bezpośrednio na osiedlach czy na terenach wspólnot mieszkaniowych. Co najważniejsze, znikną uciążliwe papierowe wydruki. Nowoczesne maszyny zwrócą należność bezpośrednio na kartę bankową, do aplikacji mobilnej lub na specjalną opaskę. Taki sprzęt jest już stopniowo uruchamiany w dużych miastach, a w ciągu najbliższych lat w całym kraju mają stanąć tysiące podobnych automatów. Rozwiązać ma się również problem powolnego wrzucania opakowań po jednej sztuce, ponieważ nowe urządzenia przyjmą całą partię butelek i puszek jednocześnie.

Fot. Kurier Gmin

Recyklomat przy dolnobrzeskiej Biedronce na ulicy Dębowej.

Zanim jednak nowoczesne udogodnienia dotrą pod nasze drzwi, warto pamiętać, gdzie najczęściej oddamy puste butelki i puszki. W naszych gminach – Brzegu Dolnym, Wołowie czy Wińsku – punkty zbiórki i automaty znajdziemy przede wszystkim przy większych marketach, takich jak Lidl, Biedronka czy Dino, a także w wybranych sklepach sieci Stokrotka oraz w niektórych lokalnych Żabkach.

System kaucyjny wciąż wymaga dopracowania, ale docelowo ma pomóc odzyskać większość plastiku ze środowiska. Wprowadzane ułatwienia i zwrot pieniędzy prosto na konto dają szansę, że pozbywanie się pustych opakowań w końcu przestanie być uciążliwym obowiązkiem.

a.k.

Fot. Redakcja

Butelkomaty często są nieczynne.

eprasa.pl 9ec7c7e777

Dolnobrzeskie Granie po raz czwarty. Sport, emocje i pomoc dla Jonatana i Wojtka

W sobotę, 8 sierpnia, Brzeg Dolny kolejny raz połączył sportową rywalizację z pomocą potrzebującym. Czwarta edycja „Dolnobrzeskiego Grania" była okazją do wspólnej zabawy, sportowych emocji i wsparcia Jonatana i Wojtka Jankowskich oraz ich rodziny. Na boisku rywalizowały drużyny z powiatu wołowskiego, a najlepsza znów okazała się ekipa policjantów.

Fot. Wojciech Medyński | Most na Odrze

Fot. Wojciech Medyński | Most na Odrze

Fot. Wojciech Medyński | Most na Odrze

Fot. KPP Wołów

Fot. Wojciech Medyński | Most na Odrze

Fot. KPP Wołów

Fot. Wojciech Medyński | Most na Odrze

„Dolnobrzeskie Granie" od kilku lat łączy sportową rywalizację z pomocą potrzebującym. Za przygotowanie i koordynację wydarzenia odpowiada KS Brzeg Dolny, od stworzenia koncepcji, przez organizację i komunikację z mieszkańcami, po pozyskiwanie partnerów i sponsorów oraz realizację całego przedsięwzięcia. Klub współpracował przy tym z Gminą Brzeg Dolny i MOSiR, które wsparły tegoroczną edycję.

Sobotnie wydarzenie przyciągnęło mieszkańców, sportowców, rodziny oraz przedstawicieli lokalnych służb i różnych środowisk. Najważniejszym punktem programu był oczywiście turniej piłkarski.

Policjanci obronili tytuł

W turnieju seniorskim zmierzyły się drużyny reprezentujące m.in. KS Brzeg Dolny, Zakład Karny, Policję, Energetykę, Juszkę Wołów oraz Best Move. Po sportowej rywalizacji najlepsza okazała się drużyna złożona z policjantów Komendy Powiatowej Policji w Wołowie oraz Komisariatu Policji w Brzegu Dolnym.

Funkcjonariusze obronili tym samym tytuł zdobyty podczas poprzedniej edycji.

Nie tylko piłka. Był też bieg i Mini Hyrox

Program „Dolnobrzeskiego Grania" był znacznie szerszy niż turniej piłkarski. Uczestnicy mogli sprawdzić się w zawodach Mini Hyrox, a także w Biegu Charytatywnym, który odbywał się równolegle z główną częścią wydarzenia.

Na boisku rozegrano również turniej dziecięcy oraz turniej 3x3, a publiczność mogła oglądać pokaz freestyle football. Nie zabrakło także konkursu „Poprzeczka", zajęć pilatesu i cross treningu, atrakcji dla dzieci, strefy gastronomicznej oraz licytacji charytatywnych.

Swoje stanowiska przygotowali również przedstawiciele służb. W wydarzeniu uczestniczyli policjanci i strażacy z OSP Brzeg Dolny, a swoją obecnością wsparli je także motocykliści z Motomanii Brzeg Dolny.

Dla Jonatana i Wojtka

Tegoroczna edycja „Dolnobrzeskiego Grania" została poświęcona Jonatanowi i Wojtkowi Jankowskim z Brzegu Dolnego, którzy zmagają się z ceriodolipofuscynozą neuronalną typu 2 (CLN2). To ciężka, nieuleczalna choroba neurodegeneracyjna, która postępuje i z czasem odbiera dzieciom kolejne umiejętności oraz samodzielność. Chłopcy wymagają stałej opieki, rehabilitacji oraz specjalistycznego sprzętu. Koszty leczenia i codziennego funkcjonowania są dużym obciążeniem dla rodziny, dlatego podczas wydarzenia prowadzono zbiórkę oraz licytacje, a dochód z biegu również zasilił pomoc dla chłopców.

Tego dnia sport stał się więc sposobem na coś więcej niż rywalizację. Na boisku walczono o zwycięstwo, na trasie o każdy kolejny kilometr, a poza nimi mieszkańcy wspólnie dokładali swoją cegiełkę do pomocy Jonatanowi i Wojtkowi. **dz**

eprasa.pl 9ec7c7e777

Jan Juzwa awansował, Jakub Kabziński rozpoczął służbę. Zmiany kadrowe w PSP Wołów

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Wołowie ma nowego zastępcę dowódcy zmiany. Do jednostki dołączył również absolwent Centralnej Szkoły Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie, który rozpoczyna służbę w powiecie wołowskim.

W poniedziałek, 3 sierpnia, w siedzibie Komendy Powiatowej PSP w Wołowie odbyła się uroczysta zbiórka, podczas której wręczono akt mianowania na nowe stanowisko oraz oficjalnie powitano nowego funkcjonariusza.

Awans w Komendzie Powiatowej PSP

Z dniem 1 sierpnia decyzją komendanta powiatowego PSP w Wołowie st. kpt. Bartłomieja Charzewskiego na stanowisko zastępcy dowódcy zmiany został mianowany **asp. Jan Juzwa**.

Akt mianowania wręczył zastępca komendanta powiatowego PSP w Wołowie **st. kpt. Daniel Lisiecki**. Jak podkreślają przedstawiciele komendy, awans jest wyrazem uznania za dotychczasową służbę, zaangażowanie oraz profesjonalizm podczas prowadzonych działań ratowniczo-gaśniczych.

Nowy strażak rozpoczyna służbę

Podczas uroczystości oficjalnie powitano również nowego funkcjonariusza. Do Komendy Powiatowej PSP w Wołowie dołączył **mł. asp. Jakub Kabziński**, absolwent Centralnej Szkoły Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie. Po ukończeniu dwuletniego szkolenia rozpoczął on swoją pierwszą służbę w wołowskiej jednostce.

Fot. Martyna Gacek

Fot. Martyna Gacek

W trakcie zbiórki odebrał decyzję o mianowaniu na pierwsze stanowisko służbowe.

Gratulacje i życzenia

Podczas uroczystości zastępca komendanta st. kpt. Daniel Lisiecki pogratulował awansowanemu strażakowi, podkreślając, że nowe stanowisko wiąże się nie tylko z wyróżnieniem, ale także z większą odpowiedzialnością. Nowemu funkcjonariuszowi życzył natomiast szybkiego wdrożenia się do służby oraz wielu sukcesów w pracy na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców powiatu wołowskiego.

Obu strażakom gratulujemy i życzymy bezpiecznej służby oraz samych szczęśliwych powrotów z akcji ratowniczych. **dz**

Strefa Dobrych Rzeczy i Kino Plenerowe w Brzegu Dolnym. Sierpniowe wydarzenie w duchu zero waste

Już 21 sierpnia 2026 roku Dolnobrzeski Ośrodek Kultury zaprasza na inicjatywę promującą świadomą konsumpcję i ekologię. Strefa Dobrych Rzeczy to plenerowe targowisko w duchu zero waste, które wieczorem zwieńczy darmowy seans letniego Kina „Odra" pod gołym niebem.

Cyrkularność i zero waste w praktyce

Strefa Dobrych Rzeczy to odpowiedź na rosnącą potrzebę ograniczania nadmiernego kupowania i wyrzucania. Inicjatywa bezpośrednio wpisuje się w ideę zero waste, zachęcając do nadawania przedmiotom drugiego życia i promowania mody w nurcie slow fashion. Od godziny 16:00 na terenie zielonym za DOK-iem ruszy wielkie targowisko różności. To przestrzeń dla każdego, kto chce przewietrzyć szafę i pozbyć się zalegających w domu ubrań, książek czy zabawek, przekazując je dalej.

Fot. Redakcja

Ostatnie wietrzenie szafy za DOKiem.

Zasady udziału są maksymalnie uproszczone. Wystawcy nie muszą dokonywać wcześniejszych zapisów – wystarczy przyjść z własnym kocem lub stolikiem i przygotować swoje rzeczy do wymiany lub sprzedaży. To idealna okazja do wsparcia lokalnej społeczności w ekologicznym obiegu przedmiotów.

Klasyka kina pod gwiazdami

Po ekologicznej wymianie, organizatorzy zapraszają na relaks przy jednym z najsłynniejszych romansów w historii kina. O godzinie 20:00 rozpocznie działanie strefa gastronomiczna, dając czas na zajęcie dogodnych miejsc. Seans Kina Plenerowego „Odra" wystartuje o 21:00. Na ekranie wyświetlona zostanie kultowa, osadzona w XIX-wiecznej Anglii ekranizacja „Dumy i uprzedzenia" na podstawie powieści Jane Austen.

Harmonogram wydarzenia (Piątek, 21 sierpnia):

Miejsce: Teren zielony za Dolnobrzeskim Ośrodkiem Kultury (ul. Kolejowa 29, Brzeg Dolny). **16:00 – 20:00:** Strefa Dobrych Rzeczy (targowisko bez zapisów). **20:00:** Otwarcie strefy gastronomicznej. **21:00:** Start seansu Kina „Odra" („Duma i uprzedzenie").

Wstęp: Wolny (rekomendowane zabranie własnych leżaków i koców)

a.k.

Fot. Kurier Gmin

Propagowanie zero waste jest potrzebne.

eprasa.pl 9ec7c7e777

Brzeg Dolny zyskał cyfrowe archiwum wspomnień pierwszych powojennych mieszkańców

Ostatnie wydarzenie w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej TAMA w Brzegu Dolnym miało wyjątkowy, historyczny charakter. W środę, 6 sierpnia odbyła się inauguracja portalu internetowego prezentującego wspomnienia pierwszych powojennych mieszkańców Brzegu Dolnego. Portal "Dolnobrzeżanie. Skąd i kim jesteśmy?" to inicjatywa, której celem jest zachowanie rodzinnych historii oraz ocalenie pamięci o ludziach, którzy po II wojnie światowej współtworzyli dolnobrzeską społeczność.

Portal powstał w ramach projektu Fundacji Tomasza Bonka, realizowanego we współpracy ze Stowarzyszeniem Pierwszych Osadników Ziemi Dolnobrzeskiej. Projekt stanowi kontynuację książki „Repatrland ,45. Drogi Polaków na Ziemie Odzyskane" i tworzy cyfrowe archiwum lokalnej pamięci, w którym gromadzone są wspomnienia, fotografie oraz rodzinne pamiątki związane z powojenną historią Brzegu Dolnego.

Podczas inauguracji słowa uznania i podziękowania dla Tomasza Bonka za stworzenie projektu przekazali członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego Natalia Gołąb, Burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura i prezes Stowarzyszenia Pierwszych Osadników Ziemi Dolnobrzeskiej Janusz Malik. Burmistrz podziękował również Natalii Gołąb za wsparcie przedsięwzięcia, podkreślając, że projekt został dofinansowany ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, a działalność członkini Zarządu obejmuje również obszar kultury.

Tomasz Bonek nie krył wzruszenia, podkreślając, że w Brzegu Dolnym zawsze spotyka się z życzliwym przyjęciem. Jak zaznaczył, czuje z tym miastem szczególną więź i pozytywną chemię.

Z wykładem historycznym wystąpił Józef Szumilas – historyk, działacz społeczny i członek zarządu Stowarzyszenia Pierwszych Osadników Ziemi Dolnobrzeskiej. Ważnym elementem spotkania były również wspomnienia pierwszych powojennych mieszkańców Brzegu Dolnego. Swoimi historiami podzielili się Tadeusz Barecki, Janina Kozulska oraz Bogusława Aleksandrowicz. Każda z opowieści ukazywała inne doświadczenia, tworząc wspólnie wyjątkowy obraz początków polskiego Brzegu Dolnego.

Historia każdej rodziny jest częścią dolnobrzeskiej historii. Dzięki nowo uruchomionemu portalowi mieszkańcy mogą podzielić się własnymi wspomnieniami i zachować je dla kolejnych pokoleń, wzbogacając wspólną pamięć o Brzegu Dolnym: https://dolnobrzezanie.pl/

inf

Wielki jubileusz! Koncert Don Vasyla na 55-lecie pracy artystycznej

Szukasz wyjątkowego wydarzenia muzycznego tej jesieni? Już 21 listopada 2026 roku w Dolnobrzeskim Ośrodku Kultury wystąpi prawdziwa legenda romskiej sceny – Don Vasyl. Koncert z okazji 55-lecia pracy artystycznej pod hasłem „Od czardasza do przeboju" to gwarancja niezapomnianego wieczoru pełnego wielkich hitów i cygańskiego temperamentu.

Sala Widowiskowa Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury zaprasza mieszkańców Brzegu Dolnego i okolic na niezwykłą muzyczną podróż. Podczas jubileuszowej trasy koncertowej „Od czardasza do przeboju", Don Vasyl wraz ze swoim zespołem zaprezentuje zarówno klasyczne, romskie melodie, jak i największe, znane wszystkim przeboje.

Koncert rozpocznie się o godzinie 18:00 i będzie wspaniałą okazją, by na żywo doświadczyć magii cygańskiego folkloru, zobaczyć niesamowite, barwne stroje i poczuć energię, która od dekad łączy pokolenia słuchaczy na polskiej estradzie. Wydarzenia tego formatu w Brzegu Dolnym cieszą się ogromnym zainteresowaniem, dlatego warto zaplanować ten wieczór z wyprzedzeniem.

Bilety na koncert Don Vasyla:

Rezerwacja i zamówienia telefoniczne: **887 090 020.** Sprzedaż internetowa dostępna na portalach: **www.kupbilecik.pl** oraz **www.biletyna.pl.**

in

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY BRZEG DOLNY

eprasa.pl 9ec7c7e777

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Nie chodzi o niekoszony trawnik. Chodzi o wodę, której zaczyna brakować

Zbiera deszczówkę, ogranicza koszenie, kupuje ubrania z drugiej ręki i pokazuje, że walka o wodę zaczyna się od codziennych decyzji. Ostatnio założyła profil zielony Brzeg Dolny. W obliczu zmian klimatycznych i powracających susz Iwona Ikoniak z Brzegu Dolnego udowadnia, że każda kropla ma znaczenie, a ochrona kurczących się zasobów naszej planety zaczyna się od codziennych wyborów.

Fot. Katarzyna Lorenc

Natura to życie - mówi dolnobrzeżanka.

Wymiana ubrań to nie wstyd, to już norma dla świadomych mieszkańców.

Jeszcze kilka lat temu mało kto zastanawiał się, jak często powinno się kosić trawnik. Dziś ten temat wywołuje emocje niemal w każdej gminie. Coraz więcej samorządów w Polsce ogranicza koszenie terenów zielonych podczas upałów, tłumacząc, że wyższa trawa pomaga zatrzymać wodę w glebie, obniża temperaturę i daje schronienie owadom zapylającym. Nie wszyscy mieszkańcy są jednak do tego przekonani.

W Brzegu Dolnym podobnego zdania jest Iwona Ikoniak, która od lat przekonuje, że idealnie przystrzyżony trawnik wcale nie musi oznaczać dobrze zadbanego ogrodu.

– Wolę zobaczyć koniczynę, stokrotki i trzmiele oraz pszczoły niż wypaloną słońcem murawę. Natura sama wie, co robi – mówi.

Wszystko zaczęło się od wody

Zmiany klimatu nie są dla niej hasłem z telewizji. Na posesji jej rodziców stoją cztery tysiąclitrowe zbiorniki na deszczówkę. Gdy zapowiadane są większe opady, obok ustawiane są także wiadra, aby zatrzymać jak najwięcej wody. – Wykorzystujemy ją później do podlewania ogrodu i prac porządkowych. W czasach, gdy susze zdarzają się coraz częściej, marnowanie deszczówki po prostu nie ma sensu – opowiada.

Specjaliści od gospodarki wodnej od lat podkreślają, że mała retencja, czyli zatrzymywanie wody tam, gdzie spadła, jest jednym z najtańszych i najskuteczniejszych sposobów ograniczania skutków suszy.

Od zakupów do świadomego życia

Droga Iwony do ekologii nie zaczęła się jednak od ogrodu. Przełom nastąpił podczas pandemii. Ograniczenie zakupów szybko przerodziło się w świadomą rezygnację z tzw. szybkiej mody. Dziś ubrania kupuje głównie w second-handach oraz na portalach z odzieżą używaną.

Duży wpływ miało na nią spotkanie w brzeskiej Księgarni u Basi Skrzyńskiej z Moniką Szymor, autorką książki *Slow Fashion*.

– Wtedy zrozumiałam, ile zasobów zużywa przemysł odzieżowy. Najbardziej poruszyło mnie to, że wyprodukowanie jednej bawełnianej koszulki pochłania około 2700 litrów wody. To ilość, którą człowiek wypija przez blisko dwa i pół roku.

Każdy nowy T-shirt ma swój „ślad wodny". Do wyprodukowania jednej bawełnianej koszulki potrzeba średnio około **2700 litrów wody**, a kilogram bawełny to nawet **29 tys. litrów**. To właśnie dlatego kupowanie ubrań z drugiej ręki nie jest już tylko sposobem na oszczędzanie pieniędzy, ale także świadomym wyborem na rzecz ochrony środowiska. Od tamtej pory zwraca uwagę nie tylko na wygląd ubrań, ale również na ich skład i miejsce pochodzenia.

Iwona pokazała na profilu radnych niekoszone trawniki w sąsiedniej gminie i liczy, że ten przykład wejdzie u nas w życie.

Łąka zamiast idealnego trawnika

Jej marzeniem jest niewielki dom przy lesie i stary ogród pełen życia. Nie planuje idealnego trawnika. Chce posadzić łąkę kwietną z makami, chabrami, facelią i nagietkami. Będą poidełka dla ptaków i owadów, miejsce dla jeży oraz rzadziej koszona trawa, która lepiej zatrzyma wilgoć. – Taki ogród żyje. Nie jest tylko dekoracją. Miłość do natury wyniosła z dzieciństwa spędzonego u dziadków w Przyborowie.

– Do dziś pamiętam zapach ziół, studnię, kwitnące łąki i pracę dziadków. Tam nauczyłam się szacunku do przyrody.

Dla Iwony niekoszony trawnik nie jest oznaką zaniedbania. To sposób na zatrzymanie wody tam, gdzie jest najbardziej potrzebna. W czasie coraz częstszych upałów każdy dodatkowy centymetr trawy działa jak naturalna osłona dla gleby – ogranicza parowanie, pomaga zachować wilgoć i sprawia, że ogród lepiej znosi okresy bez deszczu. Jej zdaniem czas przestać patrzeć na idealnie przystrzyżony trawnik jako jedyny wzór zadbanego ogrodu. W dobie zmian klimatu większą

eprasa.pl 9ec7c7e777

Koszone trawniki, wyglądają strasznie.

wartość może mieć ogród, który zatrzymuje wodę i tętni życiem.

- Wyższa trawa ogranicza parowanie. Dłuższe źdźbła zacieniają glebę, dzięki czemu mniej wody ucieka do atmosfery. Lepszy system korzeniowy. Rzadziej i wyżej koszone trawniki rozwijają głębsze korzenie, co zwiększa zdolność gleby do magazynowania wody i poprawia odporność na suszę. Większa infiltracja opadów. Zdrowy trawnik z rozbudowanymi korzeniami i materią organiczną ułatwia wsiąkanie deszczu zamiast jego spływu po powierzchni. Częste, bardzo niskie koszenie działa odwrotnie. Osłabia trawę, spłyca korzenie i zwiększa wysychanie gleby - wyjaśnia cały mechanizm.

Jednocześnie warto pamiętać, że całkowite zaprzestanie koszenia nie zawsze oznacza lepsze zatrzymywanie wody: jeśli trawa stanie się zbyt wysoka i zacznie zamierać lub tworzyć grubą warstwę filcu, może to utrudniać wnikanie wody do gleby; na terenach miejskich większy efekt retencji często daje zastąpienie części trawników łąkami kwietnymi, krzewami lub nasadzeniami z rodzimych gatunków, które mają znacznie głębsze korzenie.

W praktyce najlepszym rozwiązaniem dla retencji wody jest: koszenie na wysokość około 6–8 cm, rzadsze koszenie w okresach suszy, pozostawianie skoszonej trawy (mulczowanie), jeśli nie jest jej zbyt dużo, ograniczanie intensywnego udeptywania i napowietrzanie gleby.

Edukować zamiast krytykować

Kilka tygodni temu udostępniła w mediach społecznościowych informację o działaniach gminy Oborniki Śląskie, która ograniczyła koszenie trawników podczas upałów. Rozpętała się dyskusja. – Byłam zaskoczona, bo większość osób poparła takie rozwiązania. To pokazuje, że świadomość naprawdę rośnie. Jej zdaniem zamiast wyśmiewać ekologiczne rozwiązania, warto tłumaczyć, dlaczego są potrzebne.

– Ludzie często nie negują zmian klimatu ze złej woli. Po prostu nie wiedzą, jak wiele zależy od naszych codziennych decyzji.

Zielony Brzeg Dolny

Kilka miesięcy temu Iwona założyła facebookowy profil **„Zielony Brzeg Dolny”**, gdzie chce pokazywać mieszkańcom proste sposoby dbania o środowisko. Nie wyklucza także stworzenia lokalnego stowarzyszenia zajmującego się edukacją ekologiczną.

– Nie każdy musi od razu ratować świat. Wystarczy zrobić pierwszy krok. Zostawić trochę wyższej trawy, złapać deszczówkę albo kupić mniej nowych ubrań. To właśnie z takich małych decyzji rodzą się duże zmiany. **a.k.**

Kraina Łęgów Odrzańskich stworzy dzikie ogrody społeczne w Ścinawie. Wielki sukces ekologicznego projektu

To przełomowy moment dla ochrony przyrody i edukacji w Dolinie Odry! Projekt „Dzikie ogrody społeczne i innowacyjna edukacja ekologiczna w Ścinawie”, którego siłą napędową jest Kraina Łęgów Odrzańskich, zajął 6. miejsce na liście rankingowej programu „Innowacyjny Dolny Śląsk”. Inicjatywa wspierana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu przekształci otoczenie Odrzańskiego Centrum Produktu Lokalnego w tętniącą życiem, ekologiczną przestrzeń, która jest dziś naszemu regionowi niezwykle potrzebna.

Natura.

Fot. Redakcja

Sukces, który zmieni krajobraz Ścinawy

Wysoka pozycja w programie „Innowacyjny Dolny Śląsk” WFOŚiGW we Wrocławiu to nie tylko ogromne wyróżnienie, ale przede wszystkim gwarancja realnych, pozytywnych zmian w przestrzeni miejskiej. Dzięki zaangażowaniu Krainy Łęgów Odrzańskich oraz wsparciu partnerów (w tym m.in. Artura Jurkowskiego), wokół Odrzańskiego Centrum Produktu Lokalnego w Ścinawie powstanie unikalne miejsce.

Przestrzeń ta będzie bezpośrednio inspirowana naturalnymi łęgami odrzańskimi. Zamiast standardowych trawników pojawią się tu rodzime gatunki roślin, malownicze łąki kwietne oraz kluczowe dla środowiska strefy retencji wody. Będzie to miejsce nauki, relaksu i kontaktu z dziką przyrodą.

Dlaczego warto realizować takie projekty?

Inicjatywa Krainy Łęgów Odrzańskich to nie tylko estetyczne zagospodarowanie terenu, ale odpowiedź na bardzo konkretne, współczesne wyzwania środowiskowe i społeczne. Potrzeba realizacji takich projektów wynika z kilku kluczowych aspektów.

Ochrona bioróżnorodności i adaptacja do zmian klimatu: Dolina Odry to unikalny ekosystem. W dobie ocieplenia klimatu i problemów z suszą, tworzenie stref retencji wody oraz sadzenie rodzimych roślin to konieczność, a nie tylko dodatek. Kraina Łęgów Odrzańskich bierze na siebie odpowiedzialność za dbanie o te lokalne zasoby.

Innowacyjna edukacja w praktyce: Sucha teoria to za mało. Dzikie ogrody staną się „żywym laboratorium”, w którym dzieci i dorośli będą mogli uczyć się ekologii poprzez doświadczanie natury, a nie tylko z podręczników.

Wzmacnianie wspólnoty i lokalnej tożsamości: Działania pod szyldem *Kraina Łęgów Odrzańskich Poleca* mają łączyć ludzi. Projekt ogrodów społecznych odpowiada na potrzebę integracji mieszkańców wokół ważnych, wspólnych celów, budując poczucie dumy ze swojego regionu.

Przestrzeń tworzona przez mieszkańców

Odrzańskie Centrum Produktu i Usług Lokalnych nie zamierza tworzyć tego miejsca w zamknięciu. Zaprezentowana koncepcja zagospodarowania terenu to zaledwie inspiracja i punkt wyjścia. Kraina Łęgów Odrzańskich chce, aby to mieszkańcy mieli decydujący głos w kształtowaniu ostatecznego wyglądu ogrodów.

To miejsce ma służyć spotkaniom, warsztatom i oddolnym inicjatywom na rzecz środowiska. Dlatego organizatorzy kierują otwarte zaproszenie do wszystkich: mieszkańców, pasjonatów ogrodnictwa, miłośników ekologii, lokalnych szkół, organizacji społecznych oraz wolontariuszy.

Przy okazji przypominamy naszą rozmowę z Iwoną Ikoniak, której nie jest obojętna natura i ochrona przyrody https://kuriergmin.pl/artykul/nie-chodzi-o-niekoszony-n2419454

Zapiszcie w kalendarzach!

Wspólne tworzenie zielonej przyszłości Ścinawy rozpocznie się tuż po wakacjach. Uroczysta inauguracja projektu zaplanowana jest na **19 września 2026 r.** Będzie to doskonała okazja, aby dołączyć do inicjatywy, poznać szczegóły i zostawić swój własny, zielony ślad w Krainie Łęgów Odrzańskich.

a.k.

eprasa.pl 9ec7c7e777

JESIENNY TEST

ROKITA BRZEG DOLNY

Dla drużyny z Brzegu Dolnego będzie to **4**.sezon na okręgowym szczeblu regionalnych rozgrywek. W tym czasie *Diabły* rozegrały **90** spotkań (**+1** gra barażowa), z których zwyciężyły **43** konfrontacje (skuteczność **52**%), a najlepszy wynik osiągnęły w poprzednich zmaganiach, które zespół zakończył na 3.pozycji. W przerwie pomiędzy sezonami szatnię Rokity ominęło personalne *tornado* i w kadrze zaszły niewielkie zmiany, choć te *na plus* wydają się niezwykle cenne dla ekipy, która ma w perspektywie walkę o awans. Z Piasta Lutynia przyszedł doświadczony golkiper **Bartłomiej Guzdzioł**, którego obecność w składzie z całą pewnością pozytywnie wpłynie nie tylko na wewnętrzną rywalizację w ekipie na tej pozycji. *Przyuczany* do piłkarskiego rzemiosła w Lubinie **Kamil Fura** to także solidny zawodnik, mający przed sobą jeszcze sporą sportową przyszłość, ale na koncie minuty rozegrane w barwach **3**.ligowego składu Zagłębia. Równie obiecującym pozyskanym zawodnikiem jest wychowanek wrocławskiej Ślęzy **Wiktor Ulatowski**, który ma już za sobą występy na **4**.ligowych boiskach.

- *Cieszymy się przede wszystkim z faktu, że latem w składzie zespołu nie zaszły duże zmiany* - powiedział nam trener dolnobrzeżan **Jakub Wróbel**. - *Oddaliśmy 2 zawodników na wypożyczenia, gdyż każdy z nich potrzebuje minut na boisku w seniorskiej rywalizacji, a wobec konkurencji w składzie wymiar ich występów nie byłby satysfakcjonujący ani dla nich, ani dla mnie. Są to zawodnicy z potencjałem i liczę, że każdy z nich w najbliższych miesiącach poczyni istotne postępy. Co do graczy, którzy latem wzmocnili nasze szeregi, to jestem przekonany, że każdy z nich wpłynie na zespół bardzo pozytywnie. Bez wątpienia żadnemu z nich nie można odmówić umiejętności, co pokazali już w grach kontrolnych, a to oznacza kolejne taktyczne rozwiązania i podniesienie jakości zespołu. Pokazały to już sparingi, w których drużyna prezentowała się naprawdę dobrze. Ulegliśmy wprawdzie konkurentom z 4.ligi* (**2-3** *vs.* GKS Mirków)*, ale przeciwko innym rywalom to my nadawaliśmy ton pojedynkom i najczęściej kończyliśmy je efektownymi zwycięstwami. Po okresie przygotowawczym mogę być zadowolony nie tylko z rezultatów i gry, ale także z pracy na treningach. Muszę pochwalić cały zespół za zaangażowanie, systematyczność, frekwencję oraz taktyczne postępy - za nami więc choć ciężkie, to jednak bardzo dobre tygodnie przygotowań i mam nadzieję, że potwierdzą to mecze o punkty*.

Biorąc pod uwagę fakt, że z awansu na wyższy szczebel regionalnych zmagań w czerwcu cieszyli się piłkarze z Bielan i Wierzbic, a w stawce brakuje spadkowicza z **4**.ligi, niejako *automatycznie* dolnobrzeżanie stali się faworytem rozgrywek. Swój potencjał i umiejętności drużyna potwierdziła w meczach kontrolnych i na turnieju w Niemczech (2.miejsce), a jej atutem powinno być również wzajemne zrozumienie na murawie oraz *automatyzmy* w grze. Czy w Rokicie powinniśmy więc upatrywać głównego kandydata do awansu?

- *Wielu może nas uważać za faworyta, ale do takich rozważań wolałbym odnieść się później, najlepiej po 15.kolejce* - stwierdza trener dolnobrzeżan. - *Swoją futbolową wartość udowodniliśmy już w poprzednim sezonie, ale zbliżające się rozgrywki to zupełnie inna historia. Trudno nie doceniać rywali, gdyż godnych konkurentów z całą pewnością nie zabraknie, więc w tym momencie próby przewidzenia najbliższej przyszłości są ledwie papierowymi spekulacjami. Duże znaczenie będzie start do jesiennych zmagań, a zapowiada się, że nie będzie on wcale łatwy, gdyż drużyna z Żórawiny również solidnie przygotowała się do sezonu. I nie tylko oni. Przypuszczalnie liga będzie bardzo wyrównana, ale dobre występy mogą sprawić, że zespół nabierze pewności i rzeczywiście stanie się czołową ekipą, ale na to musimy dopiero zapracować*.

Przed dolnobrzeskim klubem kolejny sportowy test, który ma pokazać czy drużyna *dorosła* do kolejnego awansu. Oczekiwania z całą pewnością będą spore, ale winni ich są sami piłkarze, gdyż w ostatnich miesiącach spisują się na *okręgowych* boiskach bardzo dobrze i bez wątpienia już w poprzednich rozgrywkach udowodnili, że zespół wciąż się rozwija.

klasa OKRĘGOWA

1.kolejka (15 sierpnia):

KS Żórawina - ROKITA BRZEG DOLNY (17.00)

Piłkarze dolnobrzeskiego Rokity w okresie przygotowawczym mogli imponować. W pojedynkach sparingowych zagrali ze skutecznością **72**% i średnią **5,2** trafienia na spotkanie - liczby godne miana jednego z faworytów *okręgowych* rozgrywek. Nasze *Diabły* tak naprawdę na to miano będą musieli dopiero zapracować, a wcale nie zapowiada się, aby podopieczni trenera **Jakuba Wróbla** na początku mieli łatwo. Wprawdzie swój inauguracyjny mecz rozegrają na boisku beniaminka - teoretycznie więc powinno być łatwiej, ale KS Żórawina to bez wątpienia wymagający rywal. Poprzednie rozgrywki zakończyli z **23** zwycięstwami (skuteczność **81**%), ale do powrotu na *okręgowe* murawy w klubie przygotowują się bardzo solidnie. Letnie wzmocnienia kadry są naprawdę znaczące, gdyż w żórawińskiej szatni pojawili się zawodnicy z doświadczeniem z wyższych lig. Ostatnim nabytkiem KS jest doświadczony **Damian Celuch**, który w swoim futbolowy *CV* ma występy na poziomie **2**.ligi, a ostatnio bronił barw Moto-Jelcza Oława (**4**.liga). Wprawdzie gracz ten dopiero *wchodzi* do drużyny, ale już w sparingu przeciwko Czarnym Jelcz-Laskowice (**4-1**) wpisał się na listę strzelców, a w pucharowym występie przeciwko KP Kąty Wr. (**5-1**) również dołożył coś *od siebie*.

MKP WOŁÓW - Orzeł Marszowice (15.00)

Trzeci zespół wrocławskiego Śląska pokazał, że podopiecznym trenera **Łukasza Rutkowskiego** w najbliższych tygodniach nie będzie łatwo. Po personalnym *trzęsieniu ziemi* w wołowskiej szatni drużyna zdołała dojść do równowagi i mecze kontrolne z Zorzą Wilkszyn i Odrą Lubiąż piłkarze MKP kończyli zwycięstwami (po **4-2**), ale ligowi konkurenci z Marszowic to jednak wyższa *półka* regionalnego futbolu. Ledwie w sezonie 2024/2025 grali przecież baraż o **4**.ligę (**1-4** *vs.* Orzeł Ząbkowice Śl.), a chociaż w kolejnej futbolowej *kampanii* obniżyli loty (skuteczność **47,7**%), to naszej ekipie przeciwko *Orłom* nie grało się łatwo (**2-1** i **1-1**). Teraz marszowiczanie mają za sobą niezwykle udany okres przygotowawczy (komplet 5.zwycięstw w sparingach) - choć atmosferę *zmącił* pucharowy występ w Obornikach Śl. (**2-5**), i ciekawe *okienko* transferowe, w którym ich szeregi zasilił m.in. **Jakub Mikuś**. To kolejny *ex*-zawodnik MKP wzmacniający *orli* klub, gdyż wcześniej w Marszowicach (w obecnym składzie) pojawili się **Łukasz Iwaszków** (2021/22) oraz **Karol Osiecki** (2023-2025). Sobotni mecz będzie więc okazją do kolejnego koleżeńskiego spotkania, a to ostatnie na wołowskiej murawie było niezwykle emocjonujące i zakończone umiarkowanym *happy end'em* dla gospodarzy, którzy remis uratowali w doliczonym czasie gry.

KONIEC CZASU

MKP WOŁÓW

Tylko **3** mecze kontrolne w letnim okresie przygotowawczym rozegrali piłkarze wołowskiego MKP, ale to nie był w tym czasie największy kłopot **Łukasza Rutkowskiego**, nowego szkoleniowca naszej drużyny. Dość niespodziewanie pojawiło się bowiem przed nim zadanie budowania zespołu trochę od nowa, gdyż po wiosennych meczach wołowską szatnię opuściło aż **11** zawodników, a większość z nich odgrywała w ekipie główne role. *Szkielet* zespołu został więc znacząco osłabiony i przed ligową *weryfikacją* można mieć spore obawy.

- *Kadrowe osłabienia są rzeczywiście duże, ale wolę rozmawiać o tych graczach, którzy pozostali w drużynie i jestem w pełni przekonany, że na nich zbudować można bardzo solidną ekipę* - powiedział nam szkoleniowiec MKP. - *Przecież w klubie pozostało przynajmniej kilku zawodników, będących w poprzednich rozgrywkach znaczącymi piłkarzami i oni w tej chwili tworzą trzon zespołu, będący w moim przekonaniu mocnym futbolowym fundamentem. Uzupełnieni wychowankami, którzy już wcześniej dostawali minuty na okręgowych boiskach oraz graczami z grup młodzieżowych mogą stworzyć naprawdę solidną drużynę, choć stojące przed nami zadanie z całą pewnością nie będzie łatwe. Początki zawsze są takie, ale w drużynie panuje naprawdę dobra atmosfera, w której poznajemy się nawzajem i niejako wspólnie pracujemy nad nowym obliczem MKP. Jestem umiarkowanym optymistą widząc zaangażowanie w pracę na treningach i otwartość na taktyczne zmiany, omawiane wspólnie na forum całego zespołu. Już ten krótki czas naszej współpracy przyniósł efekty, gdyż gra drużyny z każdym sparingiem jest coraz lepsza. To jednak trudny i wymagający czasu proces, a my jesteśmy dopiero na jego początku*.

A czas goni nieubłaganie i już w środę (12 sierpnia) wołowski zespół rozegra pierwszy pojedynek o stawkę, którą jest awans do 3.rundy rozgrywek o okręgowy Puchar Polski. Nasza drużyna zaprezentuje się na historycznym obiekcie wrocławskiego Śląska i oby murawa przy Oporowskiej przyniosła zawodnikom MKP szczęścia.

Bez wątpienia już w pojedynku z *Wojskowymi* zobaczymy na murawie zupełnie inny zespół. Dość stwierdzić, że z piłkarzy (**6**) którzy wiosną rozegrali ponad **1.000** minut, w obecnym składzie pozostał jedynie **Norbert Walczak** (na zdjęciu) i to król strzelców poprzednich rozgrywek był w meczach kontrolnych *motorem* napędowym MKP. Mógł jednak liczyć na jeszcze kilku sprawdzonych w walce kolegów, oraz graczy, którzy pod *banderą* MKP zameldowali się latem. *Wakat* pomiędzy słupkami bramki wypełnił wychowanek wrocławskiej Ślęzy **Igor Czapran**, a oprócz niego na czyste konta wołowian pracował będzie pozyskany z Trzebnicy **Tomasz Woźniak**. Po drugiej stronie futbolowego placu walki pracował będzie **Rafał Tomala**, a miejsca w 2.linii szukać będą **Dmytro Bukovsky** oraz powracający z legnickiej Miedź **Bartosz Kudyba**. Ten ostatni - wraz zresztą młodych zawodników MKP będzie miał w nadchodzącym sezonie sporą rolę do odegrania. Wprawdzie nastoletni gracze często nie są w stanie udźwignąć na swoich barkach seniorskiej rywalizacji o rankingowe punkty, ale według słów szkoleniowca po każdym z nich widać nie tylko talent i spore umiejętności, ale również determinację w pracy na treningach i wielką chęć do odegrania w drużynie istotnej roli. Bez wątpienia stojące przed drużyną sportowe zadanie nie będzie łatwe, ale w sporcie wszystko jest przecież możliwe.

- *W meczach kontrolnych nasza gra wyglądała dużo lepiej niż wyniki, ale ciągle nie jest to jeszcze ten poziom, o który nam wszystkim chodzi* - powiedział trener Ł. Rutkowski. - *Wyraźnie widać jednak, że drużyna robi postępy, a zawodnicy garną się do pracy. To młoda drużyna i nie wykluczam, że forma zespołu nie będzie na dystansie całej rundy równa. Za nami trudny i wymagający okres przygotowawczy, co było widać w sparingach, ale jestem przekonany, że ta praca przyniesie efekty, choć teraz nie podejmę się wyrokować, jak ten sezon się dla nas ułoży. Zespół ma potencjał i możliwości, ale konkurenci będą bardzo wymagający, więc w meczach o punkty będziemy musieli zagrać dużo lepiej niż dotychczas. Bez wątpienia drużynę na to stać*.

eprasa.pl 9ec7c7e777

klasa **A**/klasa **B**

PIERWSZY GWIZDEK

start sezonu **2026/2027**

W poprzednich latach bywało, że start futbolowych rozgrywek rozłożony był w czasie i kibice nie od razu mogli emocjonować się rywalizacją o ligowe punkty na wszystkich regionalnych poziomach. Nie tym razem. Wprawdzie na **4**.ligowych murawach przysłowiowa *bomba* poszła w górę już w 1.sierpniowy *weekend*, ale nasze powiatowe ekipy do walki o rankingowe *oczka* przystąpią dopiero w nadchodzący - a zmagania rozpoczną się na wszystkich poziomach.

Mamy już za sobą **2** występy w Pucharze Polski, a ich bilans nie jest najlepszy, ale prawdziwa futbolowa walka zacznie się dopiero w sobotę (15 sierpnia). Przywilej jej rozpoczęcia przypadnie w udziale podopiecznym trenera **Łukasza Rutkowskiego**, którzy w Wołowie podejmować będą marszowickiego Orła (15.00), a potem nowy sezon w Żórawinie zainaugurują dolnobrzeskie *Diabły* (17.00). *Okręgowe* starcia to jednak ledwie **22**% *wekendowych* pojedynków naszych powiatowych ekip, gdyż na murawie zobaczymy również ekipy z klas **A** i **B**.

klasa **A** - gr. **1** Wrocław

Od pucharowej porażki (**0-3** *vs.* Ślęza II Wrocław) rozgrywki 2026/2027 rozpoczęli podopieczni **Roberta Rosińskiego**, więc z tym większą motywacją lubiążanie przystąpią do starcia z Zorzą Pęgów. W poprzednich zmaganiach bilans konfrontacji z tym rywalem nie był korzystny dla Odry (**3-7** i **1-1**), ale od październikowej porażki nasz zespół poczynił spory progres, choć poprzedni sezon wyżej w rankingu zakończyli pęgowianie (4.miejsce). Start rozgrywek nie będzie więc łatwy tym bardziej, że w szeregach lubiążan zabraknie **Pawła Leśniewskiego**, gdyż zdobywca gola w zremisowanym spotkaniu obu rywali przeniósł się do Obornik Śl. To nie jedyna personalna zmiana w drużynie, ale na *plus* letniego okna transferowego można zapisać przyjście **Rafała Barylaka** (z Czarnych Dziewin), ale o sile zespołu w nadchodzących miesiącach stanowić będą zawodnicy, którzy większość swojej piłkarskiej przygody spędzili w barwach Odry i miejmy nadzieję, że każdy z nich indywidualnie oraz drużyna jako całość potwierdzi w nadchodzącym sezonie swój futbolowy potencjał.

ODRA LUBIĄŻ - Zorza Pęgów

Stadion w Wołowie w niedzielę stanie się areną historycznego spotkania, w trakcie którego na murawie zobaczymy piłkarzy krzydlińskiego AKS oraz Błyskawicy Lenartowice. Dla gospodarzy będzie to absolutny debiut na tym szczeblu regionalnych zmagań i przyznać trzeba, że do tego pojedynku beniaminek przygotowywał się bardzo solidnie. W trakcie letnich przygotowań kadra drużyny została poszerzona, a rezultaty gier kontrolnych mogą napawać umiarkowanym optymizmem. Ligowa walka na wyższym poziomie to jednak całkiem inny futbolowy *chleb*, a lenartowiczenie to naprawdę solidny rywal, choć poprzednie rozgrywki były dla nich ledwie przeciętne (9.pozycja i **54,4**% skuteczności). Piłkarską *kampanię* 2025/2026 z całą pewnością dłużej wspominać będą kibice w Krzydlinie (1.miejsce przy **91**% skuteczności), ale dopiero mecz z Błyskawicą pokaże ile wart jest AKS.

AKS KRZYDLINA MAŁA
- Błyskawica Lenartowice
(16 sierpnia, 11.00)

Rozpoczynające się rozgrywki z całą pewnością będą czasem dużej próby dla piłkarzy z Krzydliny, ale i lubiążanie mają coś do udowodnienia - nie tylko swoim kibicom. Odra od kilku sezonów *biła* się o najwyższe lokaty, ale poprzedni sezon nie ułożył się dla graczy Odry najlepiej, choć jego *finisz* mógł już w ich wykonaniu się podobać. Jakie oblicze tej drużyny zobaczymy jesienią i czy będzie to zespół z grona tych nadających ton rywalizacji?

klasa **A** - sezon **2026/2027**

AKS KRZYDLINA MAŁA	**BENIAMINEK**	
Błyskawica Lenartowice	**9**.m.	**54,4**%
KP Kąty Wrocławskie	**7**.m.	**56,6**%
Mechanik Brzezina	**12**.m.	**38,8**%
Muchobór Wrocław	**BENIAMINEK**	
ODRA LUBIĄŻ	**6**.m.	**58,8**%
Piast Lutynia	**SPADEK**	
Polonia II Bielany Wr.	**11**.m.	**35,5**%
Polonia II Środa Śl.	**3**.m.	**62,2**%
Polonia Wrocław	**5**.m.	**58,8**%
Porcelana Ciechów	**13**.m.	**31,1**%
Sokół Smolec	**11**.m.	**44,4**%
UKS Gminy Miękinia	**BENIAMINEK**	
Widawa Wrocław	**8**.m.	**56,6**%
Zieloni Rakoszyce	**10**.m.	**46,6**%
Zorza Pęgów	**4**.m.	**62,2**%

Prawdziwa *eksplozja* futbolowych emocji zarezerwowana jest jednak na niedzielę, kiedy to rozgrywki wznowią ekipy z klasy **B**, a na tym szczeblu nasz powiat reprezentować będzie **8** zespołów.

klasa **B** - gr. **1** Wrocław

Reaktywowany dla lokalnego futbolu w poprzednim roku zespół z Wińska jako beniaminek spisał się więcej niż przyzwoicie (4.miejsce, skuteczność **64,1**%), a dodatkowym atutem Pogoni jest zainteresowanie kibiców, którzy liczną grupą wspierali ich w każdym występie. Kolejny *egzamin* czeka ich w nadchodzącą niedzielę, kiedy to ich pupile podejmować będą rywali z Głębowic.

Ostatnie rezultaty *derby* korzystniejsze były dla zawodników Zrywu (**2-2** i **0-2**) i wydaje się, że to właśnie ta drużyna wykonała latem nieco większy *krok* w rozwoju. Zespół z Wińska nie *poszerzył* znacząco szatni, a w meczach kontrolnych uległ konkurentom z Godzięcina (**1-3**) i Krzelowa (**2-4**), co raczej nie napawa optymizmem. Głębowiczanie natomiast nie tylko radzili sobie lepiej w sparingach, ale i udało im się pozyskać zawodników ze sporym potencjałem, którzy na **B**-klasowych boiskach mogą sporo *zamieszać*.

POGOŃ WIŃSKO
- ZRYW GŁĘBOWICE
(16 sierpnia, 11.00)

Dla dolnobrzeskiego KS to już 8.sezon na tym poziomie, a ten debiutancki (2019/2020) okazał się najlepszy, gdyż jako beniaminek drużyna finiszowała w *covidowych* rozgrywkach na 2.pozycji. Potem było nieco gorzej, ale nigdy dolnobrzeżanie nie *odpadli* zbyt daleko od rankingowej czołówki. Dość solidnie zespół zaprezentował się w pucharowym starciu z KP Kąty Wr. (**1-3**), ale dużo ważniejszy dla drużyny będzie niedzielnym mecz z Dolpaszem. W ostatnim bezpośrednim starciu nasi gracze zdeklasowali rywali (**13-1**) i oby goście kolejnego pojedynku z KS nie wspominali dużo milej.

KS BRZEG DOLNY
- Dolpasz II Skokowa
(16 sierpnia, 11.00)

Sezony spędzone na boiskach klasy **A** przyniosły *Spartanom* ledwie **7** zwycięstw w **60** pojedynkach (skuteczność **12,7**%), więc w zasadzie po degradacji kibice w Miłczu nie mają czego żałować. Kolejna przygoda z wyższym szczeblem rozgrywek nie była już tak udana jak poprzednia, ale czy spadkowicz *automatycznie* stanie się jednym z **B**-klasowych *potentatów*? Póki co, wyniki gier kontrolnych nie zdają się potwierdzać tej tezy, ale dopiero mecz z rywalem z Pogalewa pokaże, na co stać drużynę Sparty. Po raz ostatni obaj rywale w walce o ligowe punkty spotkali się 23 maja 2010r. i wówczas lepsi o trafienie byli zawodnicy Kusego (**3-2**), ale później obie drużyny zniknęły z futbolowej mapy regionu. Bez względu na wynik niedzielnej konfrontacji tak czarny scenariusz nie grozi teraz żadnej z ekip.

SPARTA MIŁCZ
- KUSY POGALEWO W.
(16 sierpnia, 11.00)

W kwietniu w Brzeźnie *Olimpijczycy* doznali wyraźnej porażki (**1-10**), ale wówczas rywale walczyli jeszcze o ewentualny awans, a nasza drużyna najlepszy moment miała dopiero przed sobą. Był on zresztą bardzo krótki, ale cenne zwycięstwo w derby z KS Brzeg Dolny (**2-1**) tchnęło nadzieją na kolejny sezon. Pojedynek z Bresną to jednak *poprzeczka* zawieszona bardzo wysoko i bez wątpienia to nie gospodarze są faworytem nadchodzącej konfrontacji.

OLIMPIA GODZIĘCIN
- Bresna Brzeźno
(16 sierpnia, 11.00)

Równie trudne zadanie czeka na inaugurację rozgrywek piłkarzy z Krzelowa. W zeszłorocznych spotkaniach po pełne pule sięgali zawodnicy KS (**3-5** i *vo.***0-3**), ale w trakcie letniej przerwy zespół Komety pracował bardzo solidnie - zarówno na treningach i grach kontrolnych, jak i nad personalnym wzmocnieniem kadry. Efekty można było już zauważyć w sparingu z Pogonią Wińsko (**4-2**) i oby ten rezultat był najlepszą zapowiedzią zbliżających się zmagań.

KOMETA KRZELÓW
- KS Piotrkowice
(16 sierpnia, 14.00)

Nasi reprezentanci stanowią niemal połowę stawki tej grupy (**46,6**%) i miejmy nadzieję, że to właśnie w tej grupie znajduje się zespół, który nadawał będzie ton rywalizacji.

klasa **B** - gr.**1** Wrocław

Bresna Brzeźno	**2**.m	**74,3**%
Dąb Kuraszków	**8**.m	**50,0**%
Dolpasz II Skokowa	**13**.m	**16,6**%
KOMETA KRZELÓW	**7**.m	**50,0**%
KS BRZEG DOLNY	**6**.m	**56,4**%
KS Piotrkowice	**3**.m	**71,7**%
KUSY POGALEWO WLK.	**10**.m	**39,7**%
Odra Uraz	**12**.m	**20,5**%
OLIMPIA GODZIĘCIN	**11**.m	**33,3**%
Orkan Borzęcin	**13**.m	**6,9**%
POGOŃ WIŃSKO	**4**.m	**64,1**%
Sokół Wielka Lipa	**SPADEK**	
SPARTA MIŁCZ	**SPADEK**	
Start Bychowo	***REAKTYWACJA***	
ZRYW GŁĘBOWICE	**9**.m	**41,0**%

Powyżej wymieniliśmy niemaj wszystkie nasze futbolowe ekipy, które w nadchodzący *weekend* rozpoczną ligową walkę. W gronie tym brakuje jednak drużyny z Orzeszkowa, ale i zawodnicy Victorii wybiegną w niedzielę na boisko.

klasa **B** - gr. **3** Legnica

Jesienią poprzednich rozgrywek orzeszkowianie długo uchodzili za zespół z **A**-klasowym potencjałem, ale po porażce z krzydlińskim AKS (**0-1**) zespół zaczął *gubić* punkty i ostatecznie wylądował na 5.pozycji. W nadchodzącej kampanii o rankingowe *oczka* nasi gracze walczyć będą jednak w strefie legnickiej, gdzie większość zespołów stanowi swojego rodzaju *zagadkę*. Według *obiegowej* opinii rywalizacja na *wrocławskich* boiskach jest nieco trudniejsza, ale występy *rezerw* lubiąskiej Odry pokazały, że legniccy rywale także potrafią grać w piłkę - m.in. ci z Rosochatej, którzy poprzednie rozgrywki zakończyli na ligowym *pudle* (skuteczność **78,7**%), a w meczach kontrolnych mogli imponować skutecznością (średnio **7,3** trafienia na mecz).

VICTORIA ORZESZKÓW
- Mała Unia Rosochata
(16 sierpnia, 11.00)

klasa **B** - gr.**3** Legnica

Albatros Jaśkowice	**7**.m	**36,3**%
Dąb II Siedliska	**6**.m	**51,5**%
Huzar Raszówka	**SPADEK**	
Kaczawa II Bieniowice	**8**.m	**33,3**%
Kolejarz Miłkowice	***REAKTYWACJA***	
Konfeks II Legnica	**DEBIUT**	
Korona Kawice	**9**.m	**28,7**%
KS Mierzowice	**11**.m	**19,6**%
Legsad II Kościelec	**4**.m	**63,6**%
Mała Unia Rosochata	**3**.m	**78,7**%
Miedź III Legnica	**DEBIUT**	
Rycerz II Legnickie Pole	**2**.m	**86,3**%
VICTORIA ORZESZKÓW	**5**.m	**60,2**%

eprasa.pl 9ec7c7e777

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895 / 71 319 79 18

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- Przestronne 63 m^2 blisko natury, zaledwie 7 km od Brzegu Dolnego. Sprzedam jasne mieszkanie na 1. piętrze z niskim czynszem (190 zł). Otwarty, przechodni układ pokoi, klimatyczny kominek typu „koza", piwnica oraz strych. Idealne dla osób ceniących spokój i bliskość Odry. Cena: 240 000 zł. Tel. 881732812

WYNAJMĘ

- We Wrocławiu mieszkanie do wynajęciaTel. 602395727
- Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe na parterze ul Poznańska Tel. 665140177

MOTORYZACJA

KUPIĘ

- Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolniczeTel. 602811423 lub 535135507

USŁUGI

- Tapicer Dokładnie Tel. 604 300 278

RÓŻNE

KUPIĘ

- Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel. 725332771

PRACA

DAM PRACĘ

- Zatrudnię traktorzystę do koszenia kosiarką bijakową dróg, łąk, rowów i wałów Ursus C-360 lub do prac melioracyjnych na kosach spalinowych Tel. 601 304 452
- Zatrudnię kobietę do prac domowych , prawo jazdy pożądane. Warunki: mieszkanie i wyżywienie służbowe.Wynagrodzenie do uzgodnienia. Umówić się na rozmowę Tel. 606587176
- **Zatrudnię pracownika do drobnych prac murarskich Tel. 606587176**

POMOC

- • Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA. Tel. 71 389 14 95
- • Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.Tel. 71 319 99 94
- • Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – Tel. Tel. 604 208 816.
- Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy Tel. .Tel. 790491700
- • Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. Tel. 71 319 56 62
- • Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, Tel. wew. 19.Tel. 71 319 56 62
- • Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, Tel. wew. 19.Tel. 71 319 56 62
- • Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; Tel. 606 46 97 97
- • Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania od godz. 16:00.Tel. 71 321 21 24

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO
ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETĄ

MACII
Stacja demontażu pojazdów
Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70
REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral specjalista chirurg 696 302 170
Krzysztof Franas 696 027 476
Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
zadzwoń i zamów
71 319 79 18

eprasa.pl 9ec7c7e777

Kruszczyca złotawka w ogrodzie. Dlaczego nieplanowana zieleń przyciąga najpiękniejsze owady?

Spotkanie ze szmaragdowym chrząszczem wygrzewającym się w słońcu to doskonały dowód na to, że natura najlepiej wie, co robi. Kruszczyca złotawka, bo o niej mowa, to niezwykle pożyteczny i zjawiskowy gość, który rzadko odwiedza sterylne, wybetonowane przestrzenie. Prawdziwe życie tętni tam, gdzie pozwalamy roślinom na odrobinę dzikości. Zobacz, kim jest ten metaliczny owad i dlaczego proekologiczne podejście do ogrodu to najlepsze, co możemy zrobić dla lokalnego ekosystemu.

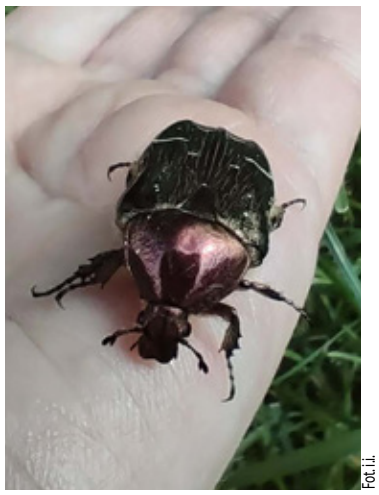
Fot. i.i.
Niezwykły owad z gatunku chrząszczy,

Fot. ii
Wygląda jak klejnot w trawie.

Latający klejnot – kim jest kruszczyca złotawka?

Kruszczyca złotawka (*Cetonia aurata*) to chrząszcz, którego trudno przeoczyć. Jego pancerz mieni się w słońcu metalicznymi odcieniami szmaragdowej zieleni, miedzi, a czasem nawet fioletu. Choć swoim masywnym wyglądem i głośnym, buczącym lotem potrafi wzbudzić respekt, jest to owad całkowicie niegroźny dla człowieka.

Dorosłe osobniki uwielbiają pyłek i nektar, dlatego najczęściej można je spotkać na jasnych, rozłożystych kwiatach – białych różach, bzie czarnym, tawułach czy kwitnących baldachaszkach. Pełnią tam ważną funkcję zapylaczy. Prawdziwa magia dzieje się jednak pod ziemią, gdzie żyją pędraki kruszczycy. W przeciwieństwie do szkodliwych larw chrabąszcza majowego, larwy złotawki to niezastąpieni sprzymierzeńcy ogrodników. Żywią się wyłącznie martwą materią organiczną, przyczyniając się do powstawania niezwykle żyznego kompostu i próchnicy.

Nieplanowana zieleń, czyli dlaczego warto postawić na dziki ogród

Aby w ogrodzie zagościła kruszczyca złotawka, potrzebuje ona odpowiednich warunków do rozwoju. Idealnie przystrzyżony trawnik i brak opadłych liści to dla niej pustynia. Ten owad kocha **zieleń nieplanowaną** – miejsca, w których natura przejmuje kontrolę.

Zostawienie w rogu ogrodu sterty gałęzi, zbutwiałego pnia czy założenie tradycyjnego kompostownika to zaproszenie dla tych pięknych owadów. To właśnie w rozkładającym się drewnie i kompoście samice składają jaja. Dzikie, nieuporządkowane zakątki to swoiste inkubatory życia, bez których bioróżnorodność po prostu zanika.

Ogród pro natura – piękno w kontrolowanym chaosie

Współczesne, minimalistyczne ogrody często przypominają sterylne laboratoria. Tymczasem ekologiczne podejście do przestrzeni wokół domu przynosi korzyści nie tylko przyrodzie, ale i nam samym. Pozwolenie na swobodny wzrost rodzimych gatunków roślin, rzadsze koszenie trawnika czy rezygnacja z chemicznych oprysków to kroki w stronę harmonii ze środowiskiem.

Korzyści płynące z dzikiego ogrodu:

Wsparcie dla owadów zapylających: Pszczoły, trzmiele, motyle i chrząszcze zyskują naturalną stołówkę i bezpieczne schronienie.

Mniej pracy, więcej odpoczynku: Brak konieczności ciągłego pielenia, nawożenia i koszenia pozwala cieszyć się wolnym czasem na łonie natury.

Oszczędność wody: Wysokie trawy i gęste nasadzenia z rodzimych roślin znacznie lepiej zatrzymują wilgoć w glebie, co jest kluczowe podczas upalnych, suchych lat.

Naturalna ochrona przed szkodnikami: Dziki ogród przyciąga ptaki, jeże i żaby, które są naturalnymi wrogami ślimaków czy mszyc.

Kruszczyca złotawka wygrzewająca się na kwiecie dzikiej róży przypomina, że najpiękniejsze ogrody to te, w których człowiek współpracuje z naturą, zamiast z nią walczyć. Warto czasem odłożyć sekator i po prostu pozwolić ziemi żyć własnym rytmem.

a.k.

eprasa.pl 9ec7c7e777

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Apteki będą mogły się reklamować. Nowe przepisy obejmą również powiat wołowski

Rząd przyjął projekt ustawy, który znosi obowiązujący od 2012 roku zakaz reklamy aptek. Jeśli nowe przepisy wejdą w życie, zmiany obejmą również 12 aptek i punktów aptecznych działających na terenie powiatu wołowskiego. Reklama będzie jednak możliwa tylko na określonych zasadach, a za ich naruszenie przewidziano kary sięgające 100 tys. zł.

GODZINY PRACY APTEK
OGÓLNODOSTĘPNYCH ZLOKALIZOWANYCH NA TERENIE POWIATU WOŁOWSKIEGO
2026 ROK

Lp.	Nazwa i adres apteki	Godziny pracy			
		poniedziałek - piątek	sobota	niedziela	inne dni wolne
1.	Apteka „Dr. MAX" ul. Piłsudskiego 32B, Wołów	8:00 – 19:00	8:00 - 15:00	---	---
2.	Apteka MANAMEDICA ul. Inwalidów Wojennych 13, Wołów	8:00 – 19:00	8:00 - 14:00	---	---
3.	Apteka CENTRUM ZDROWIA ul. Ludowa 3, Wołów	8:00 – 20:00	8:00 – 20:00	8:00 – 20:00	8:00 – 20:00
4.	Apteka DBAM o ZDROWIE ul. Trzebnicka 20/2, Wołów	8:00 – 18:00	8:00 – 14:00	---	---
5.	Apteka „Dr. MAX" ul. Piłsudskiego 34, Wołów	8:00 – 18:00	---	---	---
6.	Apteka DOLNOBRZESKA ul. Kętrzyńskiego 1, Brzeg Dolny	8:00 – 21:00	9:00 - 19:00	10:00 - 17:00	---
7.	Apteka W PRZYCHODNI ul. AL. Jerozolimskie 28, Brzeg Dolny	7:30 – 19:00	8:00 - 14:00	---	---
8.	Apteka STELLA ul. Słowackiego 4, Brzeg Dolny	8:00 – 20:00	8:00 - 15:00	---	---
9.	Apteka TĘCZOWA 2 ul. AL. Jerozolimskie 33, Brzeg Dolny	8:30 – 19:30	8:30 – 15:30	---	---
10.	Apteka LAWENDOWA ul. Zwycięstwa 9, Brzeg Dolny	8:00 – 19:00	9:00 – 14:00	---	---
11.	Apteka POD ESKULAPEM pl. Wolności 2a, Wińsko	8:00 – 18:00	8:00 - 13:30	---	---
12.	Punkt apteczny POD ESKULAPEM Krzelów 49, Wińsko	8:00 – 16:00	---	---	---

Apteka pełniąca dyżur w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy: Apteka CENTRUM ZDROWIA, ul. Ludowa 3, Wołów – codziennie 8:00 – 20:00

W razie potrzeby skontaktuj się z wybraną apteką.

Koniec zakazu po 14 latach

We wtorek Rada Ministrów przyjęła projekt nowelizacji ustawy przygotowany przez Ministerstwo Zdrowia. To efekt konieczności dostosowania polskich przepisów do prawa Unii Europejskiej po wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE, który zakwestionował obowiązujący od 2012 roku całkowity zakaz reklamy aptek.

Obecnie apteki mogą informować jedynie o swojej lokalizacji oraz godzinach otwarcia. Po zmianach będą mogły prowadzić działania promocyjne, jednak w ściśle określonych granicach.

Czego reklamować nie będzie można?

Projekt przewiduje szereg ograniczeń. Apteki nie będą mogły m.in.: oferować prezentów lub innych korzyści za zakupy, porównywać swojej oferty z konkurencją, kierować reklam do dzieci, wykorzystywać wizerunku celebrytów, lekarzy ani osób sugerujących posiadanie wykształcenia medycznego, sugerować, że brak zakupu danego produktu pogorszy stan zdrowia.

Za naruszenie przepisów będzie grozić kara administracyjna w wysokości nawet **100 tys. zł**.

Zmiany obejmą również powiat wołowski

Na terenie powiatu wołowskiego działa obecnie **12 placówek**, w tym **11 aptek i jeden punkt apteczny**.

Najwięcej znajduje się w Wołowie i Brzegu Dolnym, natomiast w gminie Wińsko funkcjonuje jedna apteka oraz punkt apteczny w Krzelowie.

Przypominamy godziny pracy

Temat dostępności aptek wielokrotnie budził zainteresowanie mieszkańców powiatu, zwłaszcza po zmianach dotyczących dyżurów. Obecnie jedyną placówką pełniącą dyżury również w niedziele i święta jest **Apteka Centrum Zdrowia przy ul. Ludowej 3 w Wołowie**, która jest czynna codziennie w godz. **8.00–20.00**.

Pozostałe apteki działają głównie od poniedziałku do soboty, a większość z nich pozostaje zamknięta w niedziele i święta.

Co dalej?

Projekt ustawy został przyjęty przez rząd, ale aby nowe przepisy zaczęły obowiązywać, muszą jeszcze przejść całą ścieżkę legislacyjną, trafić do Sejmu, następnie do Senatu i zostać podpisane przez Prezydenta.

Dopiero po zakończeniu tego procesu apteki będą mogły korzystać z nowych możliwości prowadzenia reklamy zgodnie z zasadami określonymi w ustawie. **dz**

BADANIA MAMMOGRAFICZNE
BEZPŁATNE BADANIA W RAMACH PROGRAMU PROFILAKTYKI RAKA PIERSI REFUNDOWANE PRZEZ NFZ
NSZOZ DIAGNOSTYK
Leszek Szyliński & Wojciech Kwiecień S.C.
www.diagnostyk.pl
WAŻNE!!! PRZECZYTAJ!!!
Badanie jest bezpłatne dla Pań w wieku 45-74 lat, które w ciągu 24 m-cy nie miały przeprowadzonego profilaktycznego badania mammograficznego na koszt NFZ
Czekamy na Ciebie:
WOŁÓW
24.08.2026
OSiR
ul. Panieńska 4
Rejestracja telefoniczna od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 – 16:00 pod numerem telefonu:
(68) 41 41 411 lub online www.diagnostyk.pl

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora Oddziału Okulistycznego Szpitala Wojskowego we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: Brzeg Dolny
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. 730 10 10 60
REKLAMA

Zespół opieki domowej
Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 203 II piętro, telefon: 728 228 192.
W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.
Zapewniamy bezpłatną:
- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- ieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.
REKLAMA

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 4/2
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG, CHIRURG
• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

eprasa.pl 9ec7c7e777

100. urodziny to nie tylko jubileusz. ZUS wypłaca dodatkowe pieniądze

Dodatkowa emerytura dla stulatków to świadczenie honorowe, które wypłaca ZUS osobom, po ukończeniu 100 lat. Obecnie ZUS wypłaca świadczenie honorowe już 4262 osobom. Każda z nich otrzymuje co miesiąc 6938,92 zł brutto.

Ta „dodatkowa emerytura" przysługuje niezależnie od własnej emerytury lub renty i co roku rośnie jej wysokość wraz z marcową waloryzacją. Od 1 stycznia 2025 r. zasady jego przyznawania reguluje ustawa, dzięki czemu wszyscy uprawnieni otrzymują wypłatę w jednakowej wysokości, niezależnie od tego, kiedy obchodzili setne urodziny.

Od 1 marca 2026 r. świadczenie honorowe wynosi 6 938,92 zł brutto miesięcznie.

- *Ta dodatkowa emerytura jest wypłacana dożywotnio i stanowi dodatkową wypłatę, niezależną od tego czy ktoś dostaje własną emeryturę lub rentę czy też nie* – opowiada Iwona Kowalska-Matis regionalna rzeczniczka prasowa ZUS na Dolnym Śląsku.

Rzeczniczka wyjaśnia, że większość stulatków nie musi dopełniać żadnych formalności, gdyż świadczenie honorowe zostanie przyznane automatycznie osobie, która ukończyła 100 lat, posiada obywatelstwo polskie i w ostatnim dniu miesiąca poprzedzającego miesiąc setnych urodzin miała prawo np. do emerytury lub renty.

- *W takim przypadku decyzję o przyznaniu świadczenia wydaje np. ZUS, KRUS lub inna instytucja wypłacająca seniorowi emeryturę. Nie trzeba składać żadnego wniosku, gdyż te dodatkowe pieniądze są naliczane z tzw. automatu* – zapewnia Kowalska-Matis.

Kiedy jednak trzeba złożyć wniosek?

Wniosek składają osoby, które ukończyły 100 lat, ale nie dostają emerytury ani renty z żadnego organu emerytalno-rentowego. One otrzymać świadczenie, muszą Wniosek powinny złożyć wyłącznie osoby, które nie mają prawa do świadczeń wymienionych w ustawie o świadczeniu honorowym, np. emerytury czy renty. Aby otrzymać świadczenie honorowe, muszą ukończyć 100 lat, mieć obywatelstwo polskie, mieć centrum interesów osobistych lub gospodarczych w Polsce przez co najmniej 10 lat po ukończeniu 16 roku życia. W imieniu seniora wniosek może złożyć uprawniona osoba.

- *Osoby, które nie pobierają emerytury ani renty, nie są „widoczne" w systemach instytucji ubezpieczeniowych, ale jeśli spełniają pozostałe warunki, czyli ukończyły 100 lat, posiadają polskie obywatelstwo oraz przez co najmniej 10 lat po ukończeniu 16. roku życia miały centrum interesów życiowych w Polsce wtedy dostaną dodatkowe pieniądze* - mówi Iwona Kowalska-Matis.

Według rzeczniczki, w takiej sytuacji ZUS przyzna świadczenie honorowe od miesiąca, w którym dana osoba złożyła wniosek, ale nie wcześniej niż od miesiąca, w którym ukończyła ona 100 lat.

Jak to wygląda w praktyce?

Pani Maria z Dolnego Śląska w lipcu skończyła 100 lat. Od wielu lat dostaje emeryturę z ZUS. Nie musiała składać żadnego wniosku – Zakład przyznał jej świadczenie honorowe z urzędu.

W przypadku pana Jana, który 100 lat kończy we wrześniu, ale przez całe życie nigdy nie płacił składek więc nie dostaje własnej emerytury - potrzebne jest złożenie wniosku. Po ukończeniu 100 lat może on otrzymać świadczenie honorowe, ale musi wpłynąć wniosek, który w jego imieniu może złożyć uprawniona osoba.

Jedno świadczenie, nawet przy kilku emeryturach

Jeżeli stulatek dostaje świadczenia z więcej niż jednej instytucji, np. z ZUS i KRUS, otrzyma tylko jedno świadczenie honorowe. Za jego przyznanie i wypłatę odpowiada ZUS.

Coraz więcej stulatków otrzymuje świadczenie

Liczba osób, które dostają świadczenie honorowe systematycznie rośnie.

- na koniec **2018** r. świadczenie otrzymywało około 1,9 tys. osób,
- na koniec września **2025** r. było to 3 863 beneficjentów,
- na koniec grudnia **2025** r. liczba wzrosła do 4 057 osób.

To oznacza, że w ciągu kilku lat liczba stulatków otrzymujących świadczenie honorowe zwiększyła się ponad dwukrotnie.

Najwięcej stulatków pobierających świadczenie honorowe mieszka na Mazowszu. W czerwcu 2026 r. ZUS wypłacał tam 736 takich świadczeń. Na drugim miejscu znalazło się województwo śląskie z 436 świadczeniami, a na trzecim dolnośląskie – 412. Najmniej świadczeń ZUS wypłacał w województwach opolskim – 75 oraz lubuskim – 85.

Warto wiedzieć

Nie każdy stulatek musi składać wniosek. Osoby pobierające emeryturę lub rentę z ZUS, KRUS albo innego organu emerytalno-rentowego najczęściej otrzymują świadczenie honorowe automatycznie.

Świadczenie jest dożywotnie. Po jego przyznaniu jest wypłacane co miesiąc, aż do końca życia.

Kwota jest jednakowa dla wszystkich nowych uprawnionych. Wysokość świadczenia podlega corocznej waloryzacji, podobnie jak emerytury i renty.

Świadczenie honorowe nie zastępuje emerytury. Jest dodatkowym świadczeniem wypłacanym niezależnie od emerytury lub renty.

Jedna osoba może otrzymywać tylko jedno świadczenie honorowe. Dotyczy to również osób pobierających świadczenia z kilku instytucji, np. z ZUS i KRUS.

Najczęściej zadawane pytania

Kto powinien złożyć wniosek?
Osoby, które ukończyły 100 lat, ale nie pobierają emerytury ani renty. W takim przypadku należy złożyć w ZUS formularz ESH.

Od kiedy przysługuje świadczenie?
Osobom, którym świadczenie jest przyznawane z urzędu, przysługuje ono od miesiąca ukończenia 100 lat. W przypadku osób składających wniosek – od miesiąca złożenia formularza, jeśli spełniają ustawowe warunki.

Czy wysokość świadczenia zmienia się co roku?
Tak. Świadczenie honorowe jest waloryzowane raz w roku – od 1 marca.

Czy można otrzymywać jednocześnie emeryturę i świadczenie honorowe?
Tak. Świadczenie honorowe jest dodatkiem do emerytury lub renty i nie powoduje utraty prawa do tych świadczeń.

Czy świadczenie honorowe podlega dziedziczeniu?
Nie. Jest to świadczenie osobiste i przysługuje wyłącznie osobie, która ukończyła 100 lat. Wygasa z chwilą jej śmierci.

Czy ZUS może odmówić przyznania świadczenia?
Tak, jeżeli osoba składająca wniosek nie spełnia warunków określonych w ustawie, np. nie posiada wymaganego obywatelstwa lub nie spełnia warunku dotyczącego centrum interesów osobistych lub gospodarczych w Polsce.

Iwona Kowalska-Matis regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie dolnośląskim

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Wołów	15/30 AM 34 o pow. 0,6911ha	Część dz. o pow.27,84m² -teren pod komórkę gospodarczą	10.08.26r.
Wołów	15/30 AM 34 o pow. 0,6911ha	Część o pow. 0,0037ha- ogródek przydomowy, cele rekreacyjne	10.08.26r.

Wykaz zostały wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel.71/ 319 13 45, 71/319 13 16.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

Położenie nieruchomości	Opis, przeznaczenie	Tryb zbycia	Termin na składanie wniosków przez osoby mające pierwszeństwo w nabyciu
Wołów ul. Osiedlowa	Działka nr 28 Am 21 o pow. 0,0205 ha, zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna	Przetargowy	25.09.2026 r.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek nr 34) w przybudówce B Ratusza. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 71 319 13 24, 71 319 13 14.

OGŁOSZENIE PŁATNE

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Beata Wichman. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: ZPR Media Film & TV S.A. • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

eprasa.pl 9ec7c7e777

REKLAMA

eprasa.pl 9ec7c7e777